

WALENTYNA NAJDUS

LENIN O PRAWIE NARODU POLSKIEGO DO NIEPODLEGŁOŚCI

I. KWESTIA NARODOWA W ROSJI W ŚWIETLE LENINOWSKO-STALINOWSKIEJ NAUKI O REWOLUCJI SOCJALISTYCZNEJ

Leninowsko-stalinowska nauka o rewolucji socjalistycznej szczególną uwagę zwraca na problem kształtowania armii politycznej rewolucji pod hegemonią proletariatu, pod kierownictwem jego partii. Wskazuje ona, że konsekwentna, uporczywa walka proletariatu z wyzyskiem obszarniczym, z bezprawiem politycznym, z uciskiem narodowym, z przygotowaniami wojennymi, zapewnia mu hegemonię w szerokim ogólnodemokratycznym ruchu, a w konsekwencji powiększa jego rezerwy na drugim, socjalistycznym, etapie rewolucji.

Poważną siłą rewolucyjną w państwie carów był ruch narodowo-wyzwoleńczy. W XIX w. przejawiał się on w postaci ruchów separatystycznych, powstań narodowych rozsadzających imperium carskie — czołową siłę europejskiej kontrrewolucji. W samej Rosji nie było jeszcze masowego ruchu burżuazyjno-demokratycznego, a antyfeudalne ruchy chłopskie miały charakter niezorganizowany, żywiołowy. Popierając dążenia odśrodkowe, silne wśród narodów uciemnionych przez carat, zamieszkujących kresy ówczesnego cesarstwa rosyjskiego, Marks wskazywał, że każdy ruch, który godzi w carat, godzi tym samym w reakcję europejską, a co za tym idzie wzmacnia siły rewolucji.

Analizując zmiany, które zaszły w drugiej połowie XIX w. w układzie sił klasowych wewnątrz Rosji i w jej sytuacji międzynarodowej, Lenin i Stalin wskazali, że Rosja carska straciła swą czołową pozycję w polityce europejskiej, a z przejściem do imperializmu wpada w coraz to większą zależność od zachodnio-europejskiej oligarchii finansowej. Czołowym reprezentantem reakcji w skali światowej, żandarmem wobec ludów walczących o wolność stają się największe mocarstwa imperialistyczne, w pierwszym rzędzie Anglia, stojąca na straży olbrzymiego imperium kolonialnego i Niemcy — usiłujące je stworzyć. Jednocześnie w państwie carów zaostrzyły się sprzeczności wewnętrzne. Na skutek splatania się na wespół feudalnych i kapitalistycznych form wyzysku, na skutek straszliwego ucisku politycznego wszystkich obywateli, łączącego się z uciskiem

narodowym ludów ujarzmionych, szeroko rozprzestrzenił się w Rosji ruch rewolucyjny. Na początku XX w. w Rosji szczególnie duża była koncentracja proletariatu, silny ruch rewolucyjny objął nie tylko proletariat, ale i chłopstwo, do tego dołączył się szeroki ruch narodowo-wyzwoleńczy. Z drugiej strony panujący system policyjny był mocno przegniły, carat reprezentował imperializm mocno skompromitowany, a burżuazja była stosunkowo słaba wskutek późnego rozwoju kapitalizmu, władzy obszarników oraz decydującej roli obcego kapitału w rosyjskim życiu gospodarczym. W rezultacie Rosja carska stała się najsłabszym ogniwem w systemie imperialistycznym, tym ogniwem, które stosunkowo najłatwiej mogła zerwać rewolucja.

W tych warunkach wszelki ruch separatystyczny osłabiał siły rewolucji rosyjskiej, szedł na rękę międzynarodowej kontrrewolucji i z reguły na jej właśnie pomoc liczył. Roztrzaskać carat, dać wolność uciemżonym narodom mogła tylko dojrzewająca wewnątrz Rosji, burżuazyjno-demokratyczna rewolucja, albowiem całkowita demokratyzacja kraju była — jak wskazywał tow. Stalin — podstawą i warunkiem rozwiązania kwestii narodowej¹.

Burżuazja rosyjska stosunkowo słaba pod względem ekonomicznym i politycznym, przerażona potężnym ruchem rewolucyjnym mas ludowych, stojąc wobec skoncentrowanego, zorganizowanego, zahartowanego w walce proletariatu, nie była tą siłą, która by mogła stanąć na czele walki z caratem o wolność, demokrację i ziemię. Tchórzliwie lawirując, grożąc rządowi rewolucją i opierając się o pomoc tegoż rządu przeciwko rewolucyjnym masom, utrudniała i hamowała ona walkę. Tylko proletariat, izolując liberalną burżuazję od mas, skupiając w szerokim froncie demokratycznym chłopstwo rosyjskie, znaczną część drobnomieszczaństwa i narody uciskane przez carat, mógł obalić samowładztwo, wywłaszczyć obszarników, wywalczyć wolność uciemżonym narodom. Proletariat stanął na czele ruchu narodowo-wyzwoleńczego, który z kolei stał się częścią składową burżuazyjno-demokratycznej rewolucji.

II. LENIN O PROLETARIACIE POLSKIM JAKO PRZYWÓDCY RUCHU NARODOWO - WYZWOLEŃCZEGO

Kilkadziesiąt dzieł, artykułów i referatów poświęcili twórcy i wodzowie partii bolszewickiej kwestii narodowej, uwzględniając w nich szeroko kwestię polską. Szczególną uwagę zwracali na walkę polskiego proletariatu — czołowej siły polskiego narodu. Widzieli w nim najbliższego sojusznika proletariatu rosyjskiego, współbojownika w walce o obalenie caratu, o zwycięstwo rewolucji.

¹ J. Stalin, Marksizm a kwestia narodowa, Dzieła, t. 2, Warszawa 1949, s. 365.

Uważnie śledził Lenin podczas rewolucji 1905—1907 roku rozwój rewolucyjnej walki ludu polskiego o społeczne i narodowe wyzwolenie. Z najwyższym uznaniem pisał on o walce polskiej klasy robotniczej „bohaterskiego proletariatu bohaterskiej Polski”². Podkreślił masowość jej wystąpień³. Wskazał, że w pierwszej burżuazyjno-demokratycznej rewolucji w państwie carów proletariaty Warszawy stanął w czołowych szeregach walczących, robotnicy w Łodzi „dali... przykłady proletariackiego bohaterstwa i ludowego entuzjazmu”⁴. Stwierdził, że ciosy wrogów zwierały tylko szeregi polskiej klasy robotniczej, „wykuwały jeszcze mocniej jej siły rewolucyjne”⁵. Na przykładzie strajku szkolnego w Królestwie Lenin dowiódł, że ruch narodowo-wyzwoleńczy w Polsce wzmagął się w powiązaniu z ruchem robotniczym i pod jego bezpośrednim wpływem⁶. Gdy napady na urzędy gminne i posterunki, niszczenie ksiąg i korespondencji urzędowych, szyldów i pieczęci w języku rosyjskim, emblematów państwowych i portretów carskich, wreszcie rozbijanie sklepów monopolowych stały się w Kongresówce zjawiskiem masowym⁷, Lenin stwierdził, że walka ludu polskiego przybrała formy ruchu partyzanckiego, a więc formy walki charakterystyczne dla wojny domowej. Wskazując, że agenci burżuazji w polskim ruchu robotniczym usiłują rozładować napięcie rewolucyjne za pomocą aktów indywidualnego terroru, a na fali walk partyzanckich wypływają różnego rodzaju męty społeczne uprawiające zwykły bandytyzm, Lenin domagał się przy tym, żeby nie utożsamiać tych szumowin z rewolucyjnym nurtem żywiłowej zbrojnej walki mas⁸.

Podczas nowego przypiływu fali rewolucyjnej w latach 1912—14 przebywający w Galicji Lenin zanalizował wnikliwie rozwój ruchu rewolucyjnego w Kongresówce. Wskazał na jego masowość i uporczywość, która znalazła swój wyraz w stosunkowej długotrwałości strajków i ogromnej przewadze walk zakończonych całkowitym lub przynajmniej częściowym zwycięstwem⁹. Podkreślił, że walka o wyzwolenie narodowe nierozzerwal-

² W. Lenin, Walka proletariatu i lokajstwa burżuazji, Dzieła, t. 8, wyd. IV, Moskwa 1947, s. 506.

³ W. Lenin, Współczesne położenie w Rosji i taktyka partii robotniczej, Dzieła, t. 10, wyd. IV, Moskwa 1947, s. 99—100.

⁴ W. Lenin, Rewolucyjna armia i rewolucyjny rząd, Dzieła, t. 8, wyd. IV, Moskwa 1947, s. 525.

⁵ W. Lenin, Ogólnorosyjski strajk polityczny, Dzieła, t. 9, wyd. IV, Moskwa 1947, s. 362.

⁶ W. Lenin, Referat o rewolucji 1905 r., Dzieła, t. 23, Warszawa 1951, s. 273.

⁷ Dochód ze sprzedaży wódki stanowił poważną pozycję w budżecie państwowym, ironicznie nazywanym przez lud pijanym budżetem. Tym się tłumaczy ruch rozbijania sklepów monopolowych.

⁸ W. Lenin, Referat o rewolucji 1905 r., Dzieła, t. 23, Warszawa 1951, s. 273.

⁹ „Jeśli chodzi o uporczywość strajków przodują w niej Południe i Polska: przypada tu na 1 strajkującego 19 straconych dni. Przeciętnie przypada w całej Rosji 16 dni strajku na strajkującego”. (W. Lenin, Fabrykanci o strajkach robotniczych, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 113—4). W Polsce, zaznacza Lenin, strajkujący odnieśli zwycięstwo we wszystkich gałęziach przemysłu (W. Lenin, Strajki metalow-

nie wiąże się z ogólnodemokratyczną walką, toczoną pod przewodnictwem proletariatu o obalenie caratu i ustanowienie republiki, a walka o demokrację przerasta na określonym etapie w walkę proletariatu o socjalizm.

III. LENIN I STALIN O PRAWIE NARODÓW DO SAMOOKREŚLENIA

Z inicjatywy Lenina kwestia narodowa i hasła mobilizujące narody uciskane do walki z ciemieżcami weszły do programu rewolucyjnej socjaldemokracji.

Już w 1895 r. w „Projekcie i objaśnieniu programu partii socjaldemokratycznej“ Lenin w imieniu proletariatu rosyjskiego sformułował żądanie zniesienia ucisku narodowego i narodowo-religijnego, wprowadzenia „wolności wyznania i równouprawnienia wszystkich narodowości“¹⁰.

Zniesienie ucisku narodowego, wskazał towarzysz Stalin, uchylił nieufność przeradzającą się nieraz we wrogość w stosunkach między narodami, panującą w ustroju opartym o wyzysk człowieka przez człowieka. W artykule „Jak pojmuje socjaldemokracja kwestię narodową“ Stalin wskazał, że zniesienie ucisku narodowego przyczyni się do przezwyciężenia wpływów burżuazyjnego nacjonalizmu, zniweczenia zasklepienia na rodowościowego, do zbliżenia robotników różnych narodowości, a więc do wzmocnienia obozu rewolucyjno-demokratycznego¹¹.

Czołowym hasłem rewolucyjnych socjaldemokratów rosyjskich w kwestii narodowej było hasło: prawo narodów do samookreślenia. Sformułował je Lenin w styczniu 1902 r. w „Projekcie programu Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji“. Wśród żądań dotyczących demokratyzacji państwa § 7 zapowiedział „uznanie prawa do samookreślenia dla wszystkich narodów wchodzących w skład państwa“¹². Na wniosek Lenina § 7 projektu programowego wszedł

ców w r. 1912, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 325). Ilość strajkujących, jak podaje współczesna prasa robotnicza, wzrosła w Kongresówce z 65 tys. w 1912 r. do 150 tys. w 1913 r. („Nowa Myśl“, 10. III. 1914. Natomiast Ed. Grabowski w swej rozprawie Zarys Statystyki Pracy, opublikowanej w Warszawie w 1919 r., opierając się o oficjalną statystykę władz carskich podaje, że w 1913 r. w Kongresówce strajkowało 11.883 robotników). Określenie łódzkim wstrząsnęły dwa potężne strajki włóknarzy (wzięło w nich udział w 1913 r. 60 tys. strajkujących, w 1914 r. — 90 tys.). W Warszawie odbył się strajk powszechny szwerców (w 1913 r. przy 30 tys. uczestników) Wzburzenie mas znalazło swój wyraz w imponujących strajkach politycznych: 7 października 1912 przeprowadzony został strajk protestacyjny przeciwko znęcaniu się nad więźniami politycznymi na katordze w Kutomarach, 24 listopada przeciwko odrzuceniu przez władze i fabrykantów robotniczego projektu ustawy ubezpieczeniowej.

¹⁰ W. L e n i n, Projekt i objaśnienie programu partii socjaldemokratycznej, Dzieła, t. 2, Warszawa 1950, s. 89.

¹¹ J. S t a l i n, Jak pojmuje socjaldemokracja kwestię narodową, Dzieła, t. 1, Warszawa 1949, s. 49.

¹² W. L e n i n, Projekt programu Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, Dzieła, t. 6, Warszawa 1952, s. 14 (tekst rozstrzelony oznacza podkreślenia autora).

bez zmian jako § 9 do uchwalonego na II zjeździe w 1903 r. programu Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji¹³; „... w myśl artykułu 9 obcym narodowościom przyznano prawo urządzenia swych spraw narodowych wedle własnych pragnień“ — stwierdził Stalin w dziele „Jak pojmuje socjaldemokracja kwestię narodową“¹⁴.

Przyznając narodom uciemiężonym przez carat prawo do samostanowienia Lenin i Stalin wskazali, że w konkretnej sytuacji historycznej, przy określonym układzie sił klasowych, tym rozwiązaniem może być utworzenie odrębnego, niepodległego państwa bądź też autonomia terytorialna przy zachowaniu wspólnej więzi państwowej. W 10 lat później Stalin sprecyzuje treść prawa narodów do samookreślenia w sposób następujący: „Prawo do samookreślenia oznacza, że naród może zorganizować swoje życie według swego życzenia. Ma prawo zorganizować swoje życie na zasadzie autonomii. Ma prawo wstąpić w stosunki federacyjne z innymi narodami. Ma prawo całkowicie oderwać się. Naród jest suwerenny, a wszystkie narody są równouprawnione“¹⁵.

W zastosowaniu do sprawy polskiej Lenin wskazał w przeddzień uchwalenia programu SDPRR przez II zjazd partii, że „program ten bynajmniej nie wyklucza tego, by polski proletariat wysuwał jako swoje hasło wolną i niepodległą republikę polską“¹⁶. Hasło „prawo narodów do samookreślenia“ nie daje bowiem gotowego rozwiązania, pozostawiając masom ludowym niczym nie skrepowaną wolność decyzji.

Partia proletariatu, uznając bez zastrzeżeń prawo każdego narodu do decydowania o swoim losie i walcząc o jego realizację, popiera w danej konkretnej sytuacji historycznej takie rozwiązanie, które przyczynia się do wzrostu uświadomienia pracujących i wyzyskiwanych, wzmacnia front rewolucyjnej walki mas o demokrację, a w dalszej perspektywie o socjalizm. Partia zwalcza każdą próbę wywarcia przymusu z zewnątrz, każdą próbę narzucenia masom ludowym decyzji podyktowanej przez obce interesy. Bez żadnego nacisku, bez żadnego przymusu powinien naród zadecydować o swoim losie. Na łamach „Iskry“ Lenin zapowiedział, że „socjaldemokracja zawsze będzie walczyła z wszelkimi próbami wpływania z zewnątrz na samookreślenie narodów przez stosowanie przemocy lub jakiegokolwiek niesprawiedliwości“¹⁷.

¹³ WKP(b) w rezolucjach, rozwiązaniach sjezdów i plenumów CK, część I, wyd. 5.

¹⁴ J. Stalin, Jak pojmuje socjaldemokracja kwestię narodową, Dzieła, t. 1. Warszawa 1949, s. 68.

¹⁵ J. Stalin, Marksizm a kwestia narodowa, Dzieła, t. 2, Warszawa 1950, s. 316.

¹⁶ W. Lenin, Kwestia narodowa w naszym programie, Dzieła, t. 6, Warszawa 1952, s. 471.

¹⁷ Tamże, s. 465.

IV. W. LENIN O KWESTII POLSKIEJ PRZED I WOJNĄ ŚWIATOWĄ

Szczególną uwagę zwrócili Lenin i Stalin na kwestię narodową — w tym także na kwestię polską — w latach poprzedzających I wojnę światową. Podczas przyływu fali rewolucyjnej, w latach 1912—1914, wzrósł także ruch narodowo-wyzwoleńczy. Nienawiść uciemżonych narodów do caratu usiłowała burżuazja polska, gruzińska czy żydowska przekuć w szowinizm izolujący masy ludowe różnych narodowości, utrwalający w rezultacie ich ujarznienie.

Ze swej strony czarnosecińscy przedstawiciele skrajnej reakcji rosyjskiej usiłowali nasilenie ruchu rewolucyjnego pogrążyć w mętnych falach wielkomocarstwowego szowinizmu i agitacji pogromowej. Rozpętana przez reakcję rosyjską kampania szowinistyczna, skierowana przeciwko Polakom, która przybrała na sile w czasie debat w sprawie wyodrębnienia Chełmszczyzny, podobnie jak kampania szowinistyczna rozpętana przez reakcję polską, miała na celu rozbitcie jednolitego frontu walczących mas, rozpalenie niechęci, nieufności, wręcz nienawiści między narodami państwa carów, przygotowanie mas do rozniecanej przez klikę imperialistyczną wojny o nowy podział świata. W rezultacie w przededniu pierwszej wojny światowej kwestia narodowa w Rosji niesłychanie się zaostrzyła.

„Rozwydrzenie czarnosecinnego nacjonalizmu . . . wzmożenie tendencji nacjonalistycznych wśród górnych warstw uciśnionych narodowości — wysuwają w chwili obecnej kwestię narodową na jedno z czołowych miejsc“¹⁸ głosiła przygotowana osobiście przez Lenina rezolucja w kwestii narodowej, przyjęta na naradzie KC SDPRR(b) z aktywnym udziałem partyjnym, która się odbyła w Poroninie w pobliżu Zakopanego w 1913 r. podczas pobytu Lenina na ziemi polskiej.

W formie bardziej zamaskowanej niż czarnosecińcy, a więc tym niebezpieczniejszej, sęczyła liberalna burżuazja rosyjska nacjonalistyczną propagandę przeważnie w masy drobnomieszczańskie. „Wrogość liberałów wobec zasady politycznego samookreślenia narodów — stwierdza Lenin — posiada jedno i tylko jedno realne znaczenie klasowe: nacjonal-liberalizm, obrona przywilejów państwowych wielkoruskiej burżuazji“¹⁹.

Wśród mas robotniczych szerzyli propagandę nacjonalistyczną socjalszowiniści spod znaku „likwidatorów“ rosyjskich, „Bundu“, łotewskich i gruzińskich mieńszewików. Mieńszewicy i bundowcy wystąpili otwarcie przeciwko paragrafowi 9 programu SDPRR, przeciwko hasłu samookreślenia narodów, propagując zapożyczone od austriackich socjaldemokratów hasło autonomii kulturalnej.

¹⁸ W. L e n i n, Rezolucja letniej narady 1913 r., Dzieła t. 19, Warszawa 1950, s. 441

¹⁹ W. L e n i n, O prawie narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 450.

Lenin wykazał, że atak podjęty przez likwidatorów rosyjskich i sprzymierzonych z nimi żydowskich rewizjonistów — „bundowców“ — przeciwko programowi partii w kwestii narodowej oznaczał zejście ich z drogi wytyczonej przez klasowe interesy proletariatu, przez potrzeby wspólnej walki robotników różnych narodowości, na manowce polityki liberalnej. Hasło „samookreślenia narodów“ łączyło we wspólnej walce proletariatu narodu uciskającego z szerokimi masami ludowymi narodów ciemionych. Hasło „kulturalnej autonomii“ zakładało utworzenie „związków narodowych“ wyodrębniających, wyobcowujących poszczególne narody zamieszkałe na wspólnym terytorium. Zakładało organizacyjne odseparowanie się robotników różnych narodowości, rozbicie jedności ruchu proletariackiego w interesie burżuazji. Jego treścią było „uwiecznienie podziału narodowego i urzeczywistnienie wyrafinowanego nacjonalizmu“²⁰.

Demaskując nacjonalistyczną politykę agentów burżuazji w klasie robotniczej Lenin przeciwstawił jej politykę „jedności robotników różnych narodów w walce z nacjonalizmem wszelkiej burżuazji narodowej“²¹. Warunkiem bowiem zwycięstwa mas pracujących, warunkiem zrzucenia więzów dławiących narody uciskane jest zwarty front proletariatu, niezależnie od jego przynależności narodowej oraz jedność organizacyjna w ramach jednolitych organizacji partyjnych, zawodowych, spółdzielczych, oświatowych itd.

„W Europie wschodniej i Azji w epoce rozpoczętych rewolucji burżuazyjno-demokratycznych, w epoce obudzenia się i zaostrzenia ruchów narodowych, w epoce powstania samodzielnych partii proletariackich zadanie tych partii (socjaldemokratycznych) powinno w dziedzinie polityki narodowej być dwustronne: przyznanie wszystkim narodom prawa do samookreślenia, albowiem przeobrażenie burżuazyjno-demokratyczne nie zostało jeszcze zakończone, albowiem demokracja robotnicza konsekwentnie, poważnie i szczerze, nie w sposób liberalny, nie po kokoszkowski broni równouprawnienia narodów — oraz najściślejsza, nierozzerwalna jedność walki klasowej proletariuszy wszystkich narodów danego państwa, we wszystkich możliwych perypetiach jego dziejów, przy wszelkich możliwych przeróbkach granic poszczególnych państw przez burżuazję“²².

Przebywając w zaborze austriackim, gdzie PPSD wbrew klasowym interesom proletariatu występowała jako obrońca separatyzmu narodowego, gdzie panowała austriacka zasada odrębnych organizacji par-

²⁰ W. L e n i n, Tezy o kwestii narodowej, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 246.

²¹ W. L e n i n, Demoralizowanie robotników za pomocą wyrafinowanego nacjonalizmu. Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 304.

²² W. L e n i n, O prawie narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 29, Warszawa 1951, s. 461.

tyjnych, odrębnych związków zawodowych robotników różnych narodowości, Lenin walczył nieugięcie o jedność organizacyjną proletariatu różnych narodowości, o jednolitą partię robotniczą w ramach jednego państwa. „Nie! tego plugastwa co w Austrii u nas nie będzie. Nie pozwoлимy“²³ — oświadczył Lenin w liście do Gorkiego, piętnując nacjonalistów, którzy usiłowali osłabić międzynarodową solidarność walczącego proletariatu.

„...zasada międzynarodowego zespolenia robotników jako niezbędny punkt w rozwiązaniu kwestii narodowej“ — formułuje Stalin internacjonalistyczną zasadę organizacyjną rewolucyjnej partii proletariackiej²⁴.

W warunkach narastającej fali ruchu rewolucyjnego właściwe naświetlenie kwestii narodowej uzbrajało proletariat do walki z nacjonalistyczną ideologią burżuazyjną — do walki o hegemonię w ogólnoludowym ruchu wolnościowym. Tym się też tłumaczy, że kwestii narodowej poświęcona została specjalna rezolucja przyjęta na naradzie w Poroninie, zredagowana osobiście przez Lenina. Narada postawiła zagadnienie programu w kwestii narodowej na porządku dziennym przygotowywanego na sierpień 1914 r. zjazdu partii bolszewickiej²⁵, oraz wezwała KC, prasę partyjną i organizacje terenowe do możliwie szerokiego naświetlenia kwestii narodowej w dyskusjach, wydawnictwach i artykułach prasowych²⁶.

Ogromne, nie przemijające znaczenie mają prace Lenina i Stalina o kwestii narodowej, napisane podczas ich pobytu w Polsce. Z Krakowa i Poronina wysyłał Lenin artykuły i rozprawy, które uzbrajały partię do walki z wielkomocarstwowym szowinizmem rosyjskim i burżuazyjnym nacjonalizmem polskim, ukraińskim, żydowskim itp. Pozostał nam bogaty zbiór 24 dzieł, artykułów, notatek i projektów, napisanych przez Lenina w Polsce, poświęconych kwestii narodowej²⁷. Czołowe miejsce w międzynarodowej literaturze marksistowskiej zajmuje dzieło Lenina „O prawie

²³ W. L e n i n, List do Gorkiego, Dzieła, t. 35, list 34, wyd. IV, Moskwa 1950, s. 59.

²⁴ J. S t a l i n, Marksizm a kwestia narodowa, Dzieła, t. 2, Warszawa 1949, s. 370.

²⁵ Wybuch wojny 1 sierpnia 1914 r. uniemożliwił zwołanie zjazdu.

²⁶ W. L e n i n, Rezolucja w kwestii narodowej letniej (poronińskiej) narady 1913 r. Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 441.

²⁷ W tomie 18 Dzieł Lenina opublikowana została rozprawa, „Bolączki naszej partii, kwestia «likwidatorska» i «narodowa»“.

W tomie 19: Rezolucja w kwestii narodowej przyjęta na naradzie poronińskiej: „Klasa robotnicza a kwestia narodowa“, „Tezy w kwestii narodowej“, „Nacjonalizacja szkoły żydowskiej“, „O autonomii kulturalno-narodowej“, „Kadeci a prawo narodów do samookreślenia“, „Skład narodowościowy uczniów w szkole rosyjskiej“, „O programie SDPRR w kwestii narodowej“, „Jeszcze o podziale szkolnictwa według narodowości“.

W tomie 20: „Uwagi krytyczne w kwestii narodowej“, „Nacjonalizm a prawo narodów do samookreślenia“, „Nowoje Wriemia“ i „Riecz“ o prawie narodów do samookreślenia“, „Czy potrzebny jest obowiązujący język państwowy“, „Przyczynek do historii programu w kwestii narodowej w Austrii i w Rosji“, „Jeszcze o nacjonalizmie“, „Przypis redakcji do artykułu Weterana“, „Kwestia narodowa a proletariat łotewski“, „Projekt ustawy o równouprawnieniu narodowym“, „W sprawie polityki

narodów do samookreślenia“²⁸, w sposób wyczerpujący naświetlające stosunek Lenina do kwestii narodowej w ogóle i do kwestii polskiej w szczególności. W kwestii narodowej Lenin wygłosił referat w Krakowie (1914 r.)²⁹ i trzy referaty w Szwajcarii (1913 r.)³⁰. Kwestia narodowa, jak stwierdza Krupska, była głównym tematem rozmów Lenina ze Stalinem podczas jego pobytu w Krakowie. W styczniu 1913 r. w Krakowie, wykorzystując materiały rosyjskie i austriackie łatwe do uzyskania w Galicji, rozpoczął Stalin swe dzieło „Marksizm a kwestia narodowa“. Lenin stanowczo się przeciwstawiał próbie opublikowania pracy Stalina w charakterze artykułu dyskusyjnego, domagał się, by traktowano ją jako dokument programowy partii bolszewickiej. „W teoretycznej literaturze marksistowskiej... podstawy programu socjaldemokratów w kwestii narodowej były już ostatnio oświetlone (na pierwsze miejsce wysuwa się tu artykuł Stalina)“ — pisze Lenin w artykule „O programie SDPRR w kwestii narodowej“³¹.

Dzieła Lenina i Stalina z lat 1913—1914 stały się podstawą marksistowskiej wiedzy i marksistowskiego programu w stosunku do kwestii narodowej. Specjalną uwagę poświęcają one kwestii polskiej, albowiem w Polsce, rozdartej na trzy zabory, kwestia narodowa była szczególnie zaogniona. Stanowisko Lenina i Stalina w kwestii polskiej służyć może jako przykład konsekwentnego internacjonalizmu, jako przykład proletariackiego klasowego podejścia do sprawy narodowej.

Walcząc o prawo do samookreślenia narodu polskiego Lenin w polemice z Różą Luksemburg wskazał, że prawo do samookreślenia jest w istocie rzeczy prawem do własnego państwa narodowego, do niepodległości. „Samookreślenie narodów w programie marksistów nie może z historyczno-ekonomicznego punktu widzenia mieć innego znaczenia niż samookreślenie polityczne, samodzielność państwową, utworzenie państwa narodowego“³².

narodowościowej“, „Równouprawnienie narodowe“, „Projekt ustawy o równouprawnieniu narodów i o ochronie praw mniejszości narodowych“, „Demoralizowanie robotników za pomocą wyrafinowanego nacjonalizmu“, „O prawie narodów do samookreślenia“, „Przypis «od redakcji» do «Odezwy do robotników ukraińskich» Oksena Łoty“.

²⁸ W. Lenin, Dzieła, t. 20, Warszawa 1951.

²⁹ 21 marca 1914 Lenin wygłosił w Krakowie w lokalu lewicowej organizacji akademickiej „Spójnia“ referat na temat „Rosyjska socjaldemokracja a kwestia narodowa“; tekst referatu nie zachował się.

³⁰ 22 czerwca 1913 r. Lenin z Poronina wyjechał z chorą żoną do Szwajcarii, przebywał tam 5 tygodni. Wygłosił trzy referaty w kwestii narodowej: 10 lipca w Genewie, 11 lipca w Lozannie i wreszcie 13 lipca w Bernie.

³¹ W. Lenin, O programie SDPRR w kwestii narodowej, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 560.

³² W. Lenin, O prawie narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 425.

W przededniu pierwszej wojny światowej Lenin wysunął przed partią „zadanie codziennej agitacji i propagandy przeciw wszelkim przywilejom państwowo-narodowym na rzecz prawa, równego prawa wszystkich narodów do własnego państwa narodowego“³³.

Lenin skrytykował stanowisko R. Luksemburg, że hasło prawa narodów do samookreślenia, proklamujące prawo każdego narodu do własnej państwowości, jest rzekomo „nie praktyczne“, ponieważ nie da się zrealizować w warunkach ustroju burżuazyjnego, opartego na wyzysku i ucisku. Lenin wskazał, że żadne żądanie burżuazyjno-demokratyczne nie da się w całej rozciągłości zrealizować w warunkach panowania klas posiadających, ale socjaldemokracja nie ogranicza bynajmniej swych żądań ramkami burżuazyjnego społeczeństwa, nie sprowadza swego programu do możliwości jego realizacji w istniejącym ustroju. Decydujące jest dla niej, czy walka ludu o prawa demokratyczne (w tym także walka o prawo narodów do samookreślenia), wreszcie realizacja tych praw pomimo burżuazji, a nawet wbrew burżuazji, przyniesie ulgę masom pracującym, ułatwi walkę klasową proletariatu, przyczyni się do jej dalszego rozwoju, utoruje drogę do walki o socjalizm. Swą taktykę, jak wskazuje Lenin, ustala partia proletariacka „licząc się zarówno z warunkami rozwoju kapitalizmu i ucisku proletariuszy różnych narodów przez zjednoczoną burżuazję wszystkich narodowości, jak i z ogólnymi żądaniami demokracji, przede wszystkim zaś i nade wszystko z interesami walki klasowej proletariatu o socjalizm“³⁴.

W warunkach imperializmu, w obliczu niesłuchanie zaostrzonych wewnętrznych sprzeczności kapitalizmu, gdy ekonomicznemu zrastaniu się obszarników, fabrykantów, bankierów w oligarchię finansową odpowiada blok polityczny obszarnictwa z burżuazją, przywódcą w walce mas ludowych o demokrację, o wolność uciemionych narodów mógł być jedynie proletariat.

Na drogę ugody z caratem, kompromisu z obszarnictwem, kontrrewolucji wkroczyła wielka burżuazja polska wcześniej niż rosyjska. Lenin wskazał, że była ona bardziej świadoma klasowo, bardziej przebiegła w walce politycznej³⁵. Sztandar swobód burżuazyjno-demokratycznych, sztandar niepodległości narodowej i suwerenności narodowej wyrzuciła ona za burzę, zanim zdołała go rozwinąć. Sprzedawała ona rządowi carskiemu żywotne interesy narodu polskiego w zamian za pomoc w zdławieniu ruchu rewolucyjnego polskich robotników i chłopów, w zamian za umożliwienie ekspansji polskich kapitałów na Ukrainę, na Białoruś, do Rosji, zagwaran-

³³ W. Lenin, O prawie narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 20, s. 439.

³⁴ W. Lenin, Tezy w kwestii narodowej, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 239.

³⁵ W. Lenin, Wybory w robotniczej kurii w Petersburgu, t. 12, wyd. IV, Moskwa 1947, s. 46.

towanie stanu posiadania kapitalistów polskich w cukrownictwie i hutnictwie Ukrainy, w zamian za rynki wschodnie oraz protekcyjną politykę celną. Wiązał ją z caratem i burżuazją rosyjską sojusz ekonomiczny i polityczny, uległa ją czynił strach przed rewolucją.

„W Rosji istnieją dwa najbardziej kulturalne i najbardziej wyodrębnione wskutek całego szeregu warunków historycznych i bytowych narody, które by mogły najłatwiej i „najnaturalniej“ urzeczywistnić swoje prawo do oddzielenia się — pisał Lenin. — Są to Finlandia i Polska. Doświadczenie rewolucji 1905 r. wykazało, że nawet w tych dwóch narodach klasy panujące, obszarnicy i burżuazja, wyrzekają się walki rewolucyjnej o wolność i szukają zbliżenia z klasami panującymi w Rosji i z carską monarchią ze strachu przed rewolucyjnym proletariatem Finlandii i Polski“³⁶.

Reprezentacja parlamentarna polskich klas posiadających — Koło Polskie — swą lojalnością i wręcz służalczą postawą wobec rządu carskiego wyróżniało się we wszystkich Dumach Państwowych³⁷. Głosowanie za politycznym budżetem państwowym i za usunięciem z Dumy na 15 posiedzeń posłów z lewicy prowadzących obstrukcję, głosowanie za nowymi kredytami na zbrojenia morskie, wystąpienie przeciwko wnioskowi o zniesienie kary śmierci postawiły Koło Polskie w IV Dumie w jednym szeregu z reakcją rosyjską. „Posłowie burżuazji i szlachty Koła Polskiego byli pachółkami czarnosecińców rosyjskich, lokajami rządowymi bez czci i wiary, zdrajcami własnego kraju i ludu polskiego“ — stwierdza odezwa Zarządu Głównego SDKPiL z września 1912 r.³⁸

Na przykładzie tzw. sprawy chełmskiej Lenin zdemaskował targi polityczne, odbywające się między przedstawicielami Koła Polskiego a rządzącą reakcją rosyjską, udowodnił, że reprezentanci polskich klas posiadających „układali się co do warunków jakiegokolwiek choćby współpracy lub też po prostu względnie pokojowego współżycia czarnosecińców rosyjskich z czarnosecińcami polskimi“³⁹. Gdy reakcja rosyjska zażądała utworzenia z kilku powiatów guberni siedleckiej i lubelskiej nowej gubernii chełmskiej i wyodrębnienia jej z Kongresówki, by poddać ją wzmożonej rusyfikacji, Koło Polskie wyraziło swą zgodę na to za cenę pewnych ustępstw jak dopuszczenie języka polskiego do prac instytucji samorządo-

³⁶ W. Lenin, Tezy o kwestii narodowej, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 239—240.

³⁷ J. Marchlewski, Narodowa demokracja w Kłopocie, Dzieła wybrane, t. 2 (przygotowany do druku).

³⁸ Odezwy Zarządu Głównego SDKPiL, Archiwum Wydziału Historii Partii IB II — 1912.

³⁹ W. Lenin, Lektje polityczne, Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 171.

wych w związku z rozpatrywanym projektem wprowadzenia samorządów w tzw. guberniach zachodnich. Gdy ugoda ta została brutalnie zerwana, Koło Polskie pogodziło się z projektem ustawy narzucającym przyszłym samorządom w Kongresówce język rosyjski i uzależniającym je całkowicie od woli, a raczej samowoli gubernatora. Co więcej, Koło wyraziło uznanie rządowi za jego troskę o narodowe interesy „prawdziwych Polaków“, zamierzał on bowiem pozbawić głosu w wyborach do samorządów w Kongresówce większość robotników i za pomocą kurii narodowościowych ograniczyć do minimum reprezentację ludności żydowskiej. „Z tego małego przykładu wypływa cenna nauka polityczna — stwierdził Lenin. — Walka narodowościowa przekształca się w naszych oczach w transakcję klas panujących dwóch narodów, a warunkiem tej transakcji jest specjalny ucisk trzeciego narodu (żydowskiego)“⁴⁰.

Projekt ustawy samorządowej nie doczekał się realizacji, lecz mimo to „polscy narodowcy — gwardia szwajcarska u stóp samowładnego cara“, jak ironicznie nazywała reprezentantów polskich klas posiadających Róża Luksemburg⁴¹, pomogli reakcji rosyjskiej zrealizować godzący w naród polski projekt wyodrębnienia Chełmszczyzny. Koło Polskie głosowało w Dumie przeciwko wnioskowi socjaldemokratycznej frakcji polskiej, domagającej się odrzucenia projektu rządowego bez odsyłania go do komisji. Reprezentanci ziemiaństwa z Kongresówki zwrócili się do konserwatystów krakowskich z prośbą o zatuszowanie sprawy chełmskiej. Sekretarz Koła Polskiego z Petersburga przybył nawet osobiście do Wiednia, by nie dopuścić do żadnego wystąpienia Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim w sprawie chełmskiej⁴². Znany działacz konserwatywny Abrahamowicz zawiadomił w grudniu 1912 r. namiestnika Galicji Bobrzyńskiego, że polskie klasy posiadające w Kongresówce nie życzą sobie żadnych protestów, żadnych demonstracji w sprawie chełmskiej w Galicji. „Błagają nas i z Rady Państwa petersburskiej i ze wszystkich stron — nie demonstrujcie, bo wprost gubicie nas“⁴³. Ze swej strony Abrahamowicz — godny reprezentant galicyjskiego obszarnictwa — aprobejuje bez zastrzeżeń antynarodową politykę obszarnictwa i burżuazji zaboru

⁴⁰ W. Lenin, Lektje polityczne, Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 172. Oczywiście w Galicji tym trzecim narodem, kosztem którego zawarta została ugoda klas posiadających narodu panującego oraz obszarnictwa i burżuazji polskiej, byli przede wszystkim Ukraińcy, co nie przeszkadzało Wiedniowi w rozpalaniu nacjonalizmu ukraińskiego, aby go z kolei wykorzystać przeciw Polakom.

⁴¹ R. Luksemburg, Kąkan kontrrewolucji, „Przegląd socjaldemokratyczny“, czerwiec 1908.

⁴² Wł. Pobóg-Malinowski, Narodowa Demokracja, 1887—1918, Warszawa 1933, s. 340.

⁴³ Korespondencja Bobrzyńskiego, rkps Bibl. Jag. 19/35, t. XVII, list nr 306, pisany — jak wynika z treści — na początku grudnia 1911.

rosyjskiego: „... odwagą nazwać trzeba opór przeciw rozwydrzonym, a na sosie patriotycznym osnutym wybuchom“⁴⁴.

Wyodrębnienie Chełmszczyzny dokonane w kwietniu 1912 r. nie przeszkodziło Kołu Polskiemu głosować za udzieleniem rządowi 1285 milionów na marynarkę wojenną, na co nie mógł się zdecydować nawet przywódca „październikowców“, reprezentant wielkiej burżuazji rosyjskiej, Guczkow.

Wskazując antynarodowy charakter polityki burżuazji polskiej Lenin stwierdził, że „Rosja jest więzieniem narodów nie tylko wskutek wojskowo-feudalnego charakteru caratu, nie tylko dlatego, że burżuazja wielkoruska popiera carat, ale i dlatego, że burżuazja polska itd. złożyła w ofierze interesom kapitalistycznej ekspansji zarówno wolność narodów, jak i demokrację w ogóle“⁴⁵.

W jeszcze większej mierze do Narodowej Demokracji, która nie była w istocie rzeczy ani „narodową“, ani też „demokratyczną“, niż do kadetów rosyjskich odnoszą się słowa Lenina: „Nie można zrozumieć polityki liberalizmu i korzeni klasowych tej polityki, jeśli nie rozumie się tego zasadniczego, charakterystycznego jej rysu“, jakim jest „zażarta i konsekwentna kontrrewolucyjność“⁴⁶, wyrażająca się w obronie „wszelkiego rodzaju imperializmu, nacjonalizmu, szowinizmu oraz wszelkiego obskurantyzmu“⁴⁷.

Narodowa Demokracja, która swą linię polityczną oparła o współpracę z rosyjskimi klasami posiadającymi, prowadziła jednocześnie antynie miecką i antysemitką, a w pewnej mierze także antyrosyjską agitację, zwróconą ostrzem przeciwko ludowi rosyjskiemu. Ta agitacja szowinistyczna miała zamaskować ugodową treść jej polityki, a jednocześnie przyczynić się do pogłębienia nieufności i uprzedzenia między narodami państwa carów, utrudnić zbliżenie się ludów w interesie wspólnej walki z caratem.

Rezolucja w kwestii narodowej, uchwalona na wniosek Lenina we wrześniu 1913 r. na naradzie porońskijskiej KC partii bolszewików z aktywnym partyjnym, stwierdziła, że „... obszarnicy, kler i burżuazja ucierpiętych narodów często osłaniają hasłami nacjonalistycznymi dążenia do rozbicia jedności i do ośłupienia robotników, prowadząc za ich plecami szacherki z obszarnikami i burżuazją narodu panującego na szkodę mas pracujących wszystkich narodów“⁴⁸.

⁴⁴ Korespondencje Bobrzyńskiego, rkps Bibl. Jag. 19/35, t. XVII, list nr 306.

⁴⁵ W. Lenin, Rewolucyjny proletariat a prawo narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 21, Warszawa 1951, s. 437–8.

⁴⁶ W. Lenin, Na marginesie przemówienia kadeta Makładowa Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 149.

⁴⁷ W. Lenin, Wiechowcy i nacjonalizm, Dzieła, t. 19, Warszawa, 1950 s. 53.

⁴⁸ W. Lenin, Rezolucje letniej narady 1913 r. KC SDPRR z działaczami partyjnymi, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 443.

Burżuazyjną nacjonalistyczną ideologię wśród mas pracujących krzewiła PPS - Frakcja. Szerząc nienawiść do narodu rosyjskiego, jego tradycji i kultury, PPS usiłowała odizolować proletariat polski od rosnącej w państwie carów armii politycznej rewolucji demokratycznej.

Powołując się na poparcie, jakie okazywał Marks narodowo-wyzwoleńcym powstaniom polskim w XIX w., które godziły w carat w okresie, gdy w Rosji nie było jeszcze masowych ruchów burżuazyjno-demokratycznych, powołując się na wskazania Marksa, że wojna przeciwko Rosji osłabiła siły reakcji europejskiej, PPS usiłowała usprawiedliwić swą politykę współpracy z austriackim i niemieckim imperializmem, aktywnej pomocy w rozdmuchiowaniu wojny imperialistycznej. Lecz wojna taka w pierwszej połowie XIX w. byłaby wojną rewolucyjnej Francji i rewolucyjnych Niemiec z ostoją reakcji europejskiej, na początku XX w. byłaby to wojna mocarstw imperialistycznych, czołowych reprezentantów reakcji światowej, przeciwko rewolucji rosyjskiej. Ruch separatystyczny, który na początku XIX w. osłabiał carat — ówczesną ostoję reakcji europejskiej, na początku XX w. osłabiał wspólny dla wszystkich ludów Rosji front walki z caratem, osłabiał siły rewolucji rosyjskiej, a więc godził w awangardę światowego ruchu rewolucyjnego.

„Jeśli PPS (Polska Partia Socjalistyczna — dzisiejsi „fracy“), usiłowała w r. 1896 „utrzymać“ stanowisko Marksa z *innego okresu*, oznaczało to już wyzyskanie *litery* marksizmu przeciw *duchowi* marksizmu“⁴⁹, pisał Lenin o programie PPS.

Działacze PPS i PPSD negowali możliwość wybuchu rewolucji w Rosji, a gdy teza ich zbankrutowała, usiłowali osłabić wpływ, jaki wywarła na polską klasę robotniczą rewolucja 1905 r., ukryć przed proletariatem jej ludowy charakter. Limanowski szczycił się tym, że gdy dołowi członkowie partii w 1906 r. „pokładali wielką nadzieję na rewolucję rosyjską, ja ochładzałem te nadzieje“⁵⁰. „List otwarty“ Ignacego Daszyńskiego do CKW PPS, haniebny paszkwil na ruch rewolucyjny, miał na celu powstrzymanie procesu radykalizacji dołów PPS, usiłował wpłynąć na zahamowanie walk rewolucyjnych w Królestwie⁵¹. W 1906 r. Daszyński i wtórujący mu organ naczelny PPSD, „Naprzód“, wzywali mocarstwa ościenne do interwencji zbrojnej przeciwko rewolucji rosyjskiej, zalecali niemiecko-austriacką okupację⁵².

⁴⁹ W. Lenin, O prawie narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 460.

⁵⁰ B. Limanowski, Pamiętniki, cz. II, Rkps. Bibl. Nar. nr 6022, zeszyt XVIII, 1906, s. 160.

⁵¹ List otwarty I. Daszyńskiego do CKW PPS, Kraków 1906.

⁵² I. Daszyński, Polityka proletariatu. Kilka uwag o taktyce rewolucji w Polsce, Warszawa 1907, oraz „Naprzód“ z dnia 22 grudnia 1905 i z dnia 27 lipca 1906.

W okresie reakcji kierownictwo PPS zaprzeczało możliwości wybuchu nowej rewolucji w Rosji. „Płonnym byłoby oczekiwać, by zatargi pomiędzy poszczególnymi klasami w łonie państwa rosyjskiego miały przyczynić się do stworzenia ustroju demokratycznego“ — oznajmił XI zjazd PPS⁵³. Gdy przed pierwszą wojną światową narastała w Rosji nowa rewolucja, przywódcy PPS wbrew oczywistym faktom utrzymywali, że okres reakcji, a więc także i upadku ruchu rewolucyjnego, trwa nadal.

PPS usiłowała wyrwać ziemie polskie z zasięgu rewolucyjnych wpływów ludu rosyjskiego. Propagowała, jak stwierdził W. Jodko: „...odrzućcie wszelkich naleciałości przemycanych do naszego ruchu pod wpływem rewolucji rosyjskiej“⁵⁴. Starając się odizolować proletariats polski od proletariatu rosyjskiego głosiła ona, że należy liczyć tylko na własne siły. Jedności proletariuszy wszystkich narodowości usiłowała przeciwstawić solidarystyczną koncepcję sojuszu z własną burżuazją. „My jako partia socjalistyczna będziemy i na przyszłość w chwili potrzeby zawierali także sojusze“ — oznajmił teoretyczny organ PPS — „Przedświt“, zachwalając solidaryzm klasowy. Zapewnił on co prawda o swej gotowości „wszczęcia na nowo walki klasowej“ w bliżej nieokreślonej przyszłości, ale zastrzegł się przy tym, że w danej chwili (w sytuacji przyływu fali rewolucyjnej — dodajemy dla wyjaśnienia) „jej przejawy chwilowo mogą być odosobnione“⁵⁵. „PPS patrzy na tę sprawę w ten sposób, że kwestię narodową wyczerpuje przeciwstawienie „my“ (Polacy) i „oni“ (Niemcy, Rosjanie itd.). Socjaldemokrata zaś wysuwa na pierwsze miejsce przeciwstawienie: „my“ — proletariusze i „oni“ — burżuazja. „My“, proletariusze, widzieliśmy dziesiątki razy, jak burżuazja — stojąc w obliczu rewolucyjnego proletariatu — zdradza interesy wolności, ojczyzny, języka i narodu... I dlatego właśnie, nie zrażając się wcale szowinistycznymi i oportunistycznymi wyskokami, zawsze będziemy mówili robotnikowi polskiemu: tylko najpełniejszy i najściślejszy sojusz z proletariatem rosyjskim może zaspokoić wymogi bieżącej, toczącej się walki politycznej z samowładztwem, tylko taki sojusz da rękojmię całkowitego wyzwolenia politycznego i ekonomicznego“⁵⁶.

Zapewniając, że jej celem jest rzekomo obalenie caratu, PPS w rzeczywistości dezorganizowała szeregi walczącego ludu, łamiąc jego jedność rewolucyjną. „Obalić zaś tę monarchię może jedynie zjednoczony prole-

⁵³ Sprawozdanie z XI zjazdu PPS. Kraków 1909.

⁵⁴ W. J o d k o (Judym), W kwestii haseł programowych i taktyki, Warszawa 1907, s. 14—5.

⁵⁵ „Przedświt“, nr 10—12, grudzień 1913.

⁵⁶ W. L e n i n, Kwestia narodowa w naszym programie, Dzieła, t. 6, Warszawa 1952, s. 473. Artykuł ten został opublikowany przez SDKPiL w języku polskim w 1903 r. w „Przeglądzie Socjalistycznym“ pt. „Socjaldemokraci rosyjscy i PPS“ oraz w 1905 r. w zbiorze artykułów w kwestii polskiej pt. „Kwestia polska a ruch socjalistyczny“.

tariat wszystkich narodów Rosji, prowadzący za sobą konsekwentnie demokratyczne i zdolne do walki rewolucyjnej elementy mas pracujących wszystkich narodów“⁵⁷.

Obalić carat można było jedynie pod warunkiem zdemaskowania ugodowej polityki burżuazji, odizolowania od niej mas ludowych, wzmocnienia hegemonii proletariatu. PPS natomiast — jak stwierdził Lenin — „stara się rozdzielić proletariat i odwrócić jego uwagę od machinacji burżuazji, wchodzącej zarówno w ekonomiczny, jak i polityczny sojusz z burżuazją innych narodów i z carską monarchią“⁵⁸.

Demaskując PPS i jej rosyjskich sprzymierzeńców Lenin wskazał, że przyszłość narodu polskiego zależy od zwycięstwa ludów walczących o wolność, a przede wszystkim ludu rosyjskiego. „Wolność Polski jest niemożliwa bez wolności Rosji“⁵⁹.

Przywódcy PPS, prowadząc w stosunku do Rosji politykę separatystyczną, usiłowali ją umotywić rzekomo patriotycznymi względami. W rzeczywistości nie liczyli oni wcale na uzyskanie wolnej i niepodległej Polski. Przyznawali otwarcie, że partia ich rezygnuje z zaboru austriackiego i niemieckiego, rezygnuje ze zjednoczenia ziem polskich i z niepodległości. Władysław G u m p l o w i c z w 1907 r. wypowiedział to bez osłonek: „Powiedzmy sobie otwarcie: na osiągnięcie trójzaborowej niepodległości w bliższej przyszłości nie ma na razie żadnych określonych widoków. W dwóch zaborach: austriackim i pruskim sprawa niepodległości stanowczo dzisiaj nie jest aktualna“⁶⁰. Wł. J o d k o liczy jedynie na oderwanie od Rosji zaboru rosyjskiego, przyjmując, że ten skrawek ziemi polskiej nie będzie się mógł usamodzielić, lecz jedynie zmieni pana⁶¹. Sprawozdawca z ramienia CKR na XI Zjeździe PPS-Frakcji w 1909 r. wzywał do walki o „jednozaborową niepodległość“, twierdząc przy tym, że kierownictwo partii aprobowałoby także ewentualnie przyłączenie Królestwa do Austrii lub Niemiec⁶². Paragraf 4 programu piłsudczykowskiej Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, na czele której stały PPS i PPSD, głosił, że celem obozu rzekomo „niepodległościowego“ było wyodrębnienie jednego tylko zaboru, a mianowicie rosyjskiego. Gdyby zaś i ten cel nie mógł być osiągnięty, skonfederowane partie zadowolilyby się ewentualnie częściowymi reformami. Z programu KSSN usunięte zostały przy tym wszelkie hasła demokratyczne, a przede wszystkim

⁵⁷ W. Lenin, Tezy w kwestii narodowej, Dzieła, t. 19, Warszawa 1950, s. 240.

⁵⁸ Tamże, s. 240.

⁵⁹ W. Lenin, W związku z „odpowiedzią“ P. Masłowa, Dzieła, t. 15, wyd. IV, Moskwa 1947, s. 241.

⁶⁰ W. G u m p l o w i c z, Widoki dążności niepodległościowych, zbiorek pt. Kwestia polska a socjalizm, Kraków 1908, s. 112.

⁶¹ W. J o d k o, (Polonus Viator) Kwestia polska wobec zbliżającego się konfliktu Austrii z Rosją, Kraków 1909.

⁶² Sprawozdanie z XI Zjazdu PPS, Kraków 1909.

żądanie republiki⁶³. PPS domagała się, by proletariat wyrzekł się własnych interesów klasowych, walki klasowej rzekomo w imię niepodległości i demokracji, PPS rezygnowała z niepodległości i demokracji na rzecz reform, które udałoby się uzyskać od zaborców.

W świetle tych faktów dobitnie przemawia do nas ocena Lenina: „Fracj nie są partią proletariacką, socjalistyczną, lecz drobnomieszczańską, nacjonalistyczną, czymś w rodzaju polskich socjal-rewolucjonistów“, tych ostatnich zaś Lenin traktował jako lewe skrzydło obozu burżuazyjnego⁶⁴.

Za główną zasługę SDKPiL wobec proletariatu i narodu polskiego poczytywał Lenin jej walkę z nacjonalizmem szerzonym przez polskie partie burżuazyjne, przede wszystkim przez PFS: „... zupełną słuszość mieli socjaldemokraci polscy, gdy wystąpili przeciwko zapędom nacjonalistycznym drobnej burżuazji polskiej...“⁶⁵. SDKPiL demaskowała burżuazyjny nacjonalizm, wskazywała, że służy on do odseparowania polskiego robotnika od robotnika rosyjskiego, do uzależnienia polskiego proletariatu od polskiej burżuazji. SDKPiL krzewiła wśród robotników polskich wierność idei internacjonalizmu proletariackiego, wierność braterstwu broni z proletariatem rosyjskim. Wskazywała na jedność walki klasowej w ramach jednego państwa, na wypływającą stąd konieczność jedności działania robotników różnych narodów, jedności organizacyjnej socjaldemokratów.

Polscy socjaldemokraci — stwierdził Lenin — „stworzyli po raz pierwszy czysto proletariacką partię w Polsce i proklamowali olbrzymiej wagi zasadę najściślejszej łączności robotnika polskiego i rosyjskiego w ich walce klasowej“⁶⁶.

W SDKPiL widział Lenin rzeczywistą reprezentantkę ludu polskiego, wskazującą mu jedynie realną drogę do społecznego i narodowego wyzwolenia.

Przywódcy SDKPiL internacjonalizm łączyli z głębokim patriotyzmem. R. Luksemburg występowała w obronie kultury polskiej, w obronie języka ojczystego zarówno przeciwko germanizacyjnym zakusom rządu pruskiego w Poznańskim, jak i rusyfikacyjnej polityce caratu w Kongresówce. Demaskowała przy tym dwulicową politykę przemysłowców i obszarników polskich oraz wyższego duchowieństwa: „... musimy uważać

⁶³ Wł. Jodko przyznaje, że „*Tatsächlich werden auch aus diesem Programm alle strittigen Fragen, wie Demokratie, Parlamentarismus, die Frage nach dem wünschenswerten Anmass politischer Freiheit ausgeschlossen*“ (Deutschland und Polen Zürich, 1916 r.).

⁶⁴ W. Lenin, O prawie narodów do samookreślenia „Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 456.

⁶⁵ W. Lenin, Tamże, s. 460.

⁶⁶ Tamże, s. 460—1.

cały patriotyzm naszych wyższych warstw polskich za proste oszukiwanie ludu“⁶⁷. Marchlewski z głębokim wzruszeniem pisze o patriotyzmie robotników polskich na Śląsku, przeciwstawiając im zniemczonych obszarników⁶⁸.

SDKPiL w 1902 r. wzywała do walki z katami dzieci polskich we Wrześni⁶⁹ w 1905 r. — do walki o szkołę polską w Kongresówce⁷⁰, w 1912 roku występowała w obronie Chełmszczyzny⁷¹, domagała się wprowadzenia języka polskiego do szkół, do sądownictwa i administracji⁷². „Dla klasy robotniczej sprawa narodowa u nas nie jest i nie może być obca . . . — pisała R. Luksemburg. Pogodzić się z uciskiem narodowościowym, znośić go z psią pokorą mogła u nas szlachta, może burżuazja — klasy posiadające i dziś rdzenie w interesach swych reakcyjne klasy . . . Proletariat nasz, jako klasa nie posiadająca w społeczeństwie dzisiejszym dóbr ziemskich i powołana przez swój rozwój historyczny do misji obalenia całego istniejącego ustroju, słowem jako klasa rewolucyjna musi odczuwać i odczuwa ucisk narodowościowy jako palącą ranę, jako hańbę“⁷³.

Przywódcy SDKPiL wskazywali przy tym, że znieść ucisk narodowy można tylko w drodze obalenia monarchii Romanowów, Hohenzollernów i Habsburgów, i wprowadzenia w tych państwach rządów republikańsko-demokratycznych, realizujących program minimum partii bolszewickiej. Zdoła to uczynić jedynie proletariat. Jego walka o wolność i demokrację jest zarazem walką o wolność i przyszłość narodu. „Najbliższe więc cele proletariatu polskiego w szczególności, a proletariatu wszelkich narodowości w państwach zaborczych w ogóle i interesy narodowości polskiej są identyczne — stwierdził Marchlewski. — Proletariat i tylko proletariat może być obrońcą interesów narodowych“⁷⁴. Skoro walka klasowa proletariatu zapewnia także realizację zadań narodowo-wyzwoleńczych, to walka o wzmocnienie proletariatu staje się czynem patriotycznym. „Już więc z czysto narodowego punktu widzenia wszystko co przyczynia się do wyhodowania, spotęgowania, przyśpieszenia tego ruchu klasowo-robotniczego, musi być uznane jako czynnik, w najlepszym, najistotniejszym tego słowa znaczeniu, patriotyczny, narodowy“. Skoro proletariat, walcząc z uci-

⁶⁷ R. Luksemburg, W obronie narodowości, Poznań 1900.

⁶⁸ J. Marchlewski, Stosunki społeczno-ekonomiczne na ziemiach polskich zaboru pruskiego, Pisma wybrane, tom I, Warszawa 1952, s. 151, 211, 521, 522.

⁶⁹ „Przegląd Socjaldemokratyczny“, nr 1, 1902.

⁷⁰ „Przegląd Socjaldemokratyczny“, nr 17—18, 1905.

⁷¹ Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL z lipca 1912. Archiwum Wydziału Historii Partii, PB (II), nr 14.

⁷² Odezwa ZG SDKPiL, wrzesień 1912, tamże, nr 20.

⁷³ Kwestia polska a ruch socjalistyczny, Zbiór artykułów w kwestii polskiej, Kraków 1905, przedmowa R. Luksemburg, s. XXVIII—XXIX.

⁷⁴ J. Marchlewski, Stosunki społeczno-ekonomiczne na ziemiach polskich zaboru pruskiego, Pisma wybrane, Warszawa 1952, s. 522.

skiem klasowym, występuje przeciwko wrogom narodu polskiego, skoro jest on nosicielem postępowych tradycji narodu i bojownikiem o jego przyszłość, „wszystko, co rozwojowi tego ruchu klasowego stawia tamy i zapory, co go opóźniać lub wypaczać jest zdolne, musi być uznane za czynnik sprawie narodowej szkodliwy i wrogi“⁷⁵. W świetle tego twierdzenia Róża Luksemburg demaskuje politykę PPS, izolującą proletariat polski i sprowadzającą go z drogi walki klasowej, jest ona bowiem „w gruncie rzeczy, mimo nacjonalistycznego charakteru, polityką głęboko antynarodową“⁷⁶.

Walkę z burżuazyjnym nacjonalizmem utrudniało SDKPiL niedoceniające przez nią rezerw burżuazyjno-demokratycznej, a na dalszym etapie, socjalistycznej rewolucji. Nie widziała ona w chłopstwie siły rewolucyjnej, nie doceniała wpływu proletariatu na warstwy pośrednie, nie dostrzegła masowej bazy ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Odrzuciła leninowskie hasło „prawo narodów do samookreślenia“, obawiając się niesłusznie, że wzmocni ono tendencje nacjonalistyczne, a faktycznie pozbywała się w ten sposób najcenniejszej broni w walce z nacjonalizmem.

Błędne stanowisko SDKPiL w kwestii narodowej wiązało się ściśle z luksemburgistowską teorią akumulacji kapitału, z niemarksistowskim ujęciem sprawy rynków. R. Luksemburg uwzględniała jedynie rozszerzenie się rynku kapitalistycznego przez rozszerzenie stosunków towarowo-pięniężnych w kraju, a przede wszystkim przez ekspansję na tereny nie objęte przez gospodarkę kapitalistyczną, nie dostrzegła natomiast procesu pogłębiania się rynku w rezultacie rosnącego zapotrzebowania na środki produkcji, powodującego powstanie nowych gałęzi przemysłu, zatrudnienie nowych robotników, a co za tym idzie dalsze wzmocnienie zapotrzebowania na środki produkcji i spożycia. W rezultacie R. Luksemburg uwzględniała jedynie rolę rynków wschodnich w rozwoju polskiego przemysłu, nie doceniała natomiast znaczenia rynku wewnętrznego dla burżuazji polskiej, nie zrozumiała, że „rynek to pierwsza szkoła, w której burżuazja uczy się nacjonalizmu“⁷⁷. A w rezultacie nie dostrzegła burżuazyjnego charakteru tendencji separatystycznych reprezentowanych przez PPS.

Stanowisko SDKPiL uzasadniała R. Luksemburg zależnością gospodarczą Polski od Rosji, co rzekomo uniemożliwiałoby powstanie państwa polskiego w warunkach panowania burżuazji. A więc na miejsce problemu samookreślenia narodów podstawiła problem inny — zależności gospodarczej i politycznej małych państw od wielkich mocarstw imperialistycznych.

⁷⁵ Kwestia polska a ruch socjalistyczny, Zbiór artykułów w kwestii polskiej, Kraków 1905, przedmowa R. Luksemburg, s. XXIX.

⁷⁶ Tamże, s. XXX, patrz także: R. Luksemburg, Nacjonalistyczna Robinsonada, „Przegląd Socjaldemokratyczny“, 1903.

⁷⁷ J. Stalin, Marksizm a kwestia narodowa, Dzieła, t. 2, Warszawa 1949, s. 312.

Jest oczywiście rzeczą niewątpliwą — wskazywał Lenin — że wielkie mocarstwa kapitalistyczne uzależniają od siebie nie tylko kraje kolonialne, lecz także rzekomo suwerenne, nie oznacza to jednak, by przy określonym układzie sił na arenie międzynarodowej, uciemniony dotąd naród nie mógł uzyskać własnej państwowości, co z kolei nie decyduje bynajmniej o niezależności politycznej i gospodarczej nowopowstałego państwa.

Przywódcy SDKPiL sądzili, że rewolucja socjalistyczna automatycznie rozwiąże kwestię narodową, a nawet zlikwiduje granice między państwami. Nie doceniali znaczenia okresu przejściowego między ustrojem kapitalistycznym a socjalistycznym, problemu budownictwa państwowego i stosunków między państwami w tym okresie, nie widzieli więc także problemu rozwiązania kwestii narodowej w warunkach dyktatury proletariatu.

Błąd SDKPiL w kwestii narodowej tłumaczy się, jak stwierdził Lenin, jej w pewnej mierze ograniczonym horyzontem politycznym. Kierując główne uderzenie przeciwko polskiemu burżuazyjnemu nacjonalizmowi i jego nosicielom, widziała ona przede wszystkim zadanie partii robotniczej uciemnionego narodu, polegające na wpajaniu w masy zasad solidarności proletariackiej, przeświadczenia o konieczności wspólnej walki z proletariatem narodu panującego. Nie dostrzegała natomiast zadań partii narodu panującego, polegających na wychowaniu mas pracujących w duchu internacjonalizmu poprzez uznanie prawa uciśnionych narodów do decydowania o swoim losie. Jeśli zaś spojrzeć na kwestię narodową z szerszego, międzynarodowego punktu widzenia, to okaże się, jak wskazywał Lenin, że gdyby partia proletariacka w Rosji zgodnie z propozycją Róży Luksemburg odrzuciła hasło — prawo narodów do samookreślenia — w fałszywej obawie, by nie pójść na rękę polskiemu nacjonalizmowi, rozbroiłaby proletariats rosyjski w jego walce o hegemonię w ogólnodemokratycznym ruchu ludowym, obiektywnie poszłaby na rękę wielkomocarstwowemu szowinizmowi. „To, co u polskiej socjaldemokracji było jedynie niesłusznym teoretycznym uogólnieniem *szczególnych* warunków ruchu w Polsce, okazało się natychmiast w rzeczywistości, w sytuacji o znacznie szerszym zasięgu, w warunkach już nie małego, lecz wielkiego państwa, w skali nie ciasnej polskiej, lecz międzynarodowej — wszystko to okazało się *obiektywnie biorąc*, oportunistycznym poparciem imperializmu rosyjskiego“⁷⁸.

Przyznanie narodom uciemnionym prawa do samodzielnego bytu państwowego — stwierdził Lenin — jest probierzem internacjonalizmu partii

⁷⁸ W. Lenin, Wyniki dyskusji o samookreśleniu, Dzieła, t. 22, Warszawa 1950, s. 409.

robotniczej narodu panującego, tak jak wpajanie w masy robotnicze przeświadczenia o wspólności walki z proletariatem narodu panującego jest miernikiem internacjonalizmu partii robotniczej narodu uciemionego.

V. LENIN O KWESTII POLSKIEJ PODCZAS I WOJNY ŚWIATOWEJ

Kwestia narodowa odgrywała doniosłą rolę podczas I wojny światowej. W obliczu rzezi imperialistycznej wystąpił ze szczególną jaskrawością burżuazyjny charakter nacjonalizmu. Szowinistyczna propaganda służyła jako osłona imperialistycznych celów wojennych, jako środek wciągnięcia mas ludowych do imperialistycznych zapasów. Burżuazyjny charakter prawicowych partii socjalistycznych — nosicieli nacjonalistycznej ideologii w ruchu robotniczym — przejawiał się w otwartym przejściu ich na stronę własnej burżuazji. W Polsce znalazło to swój wyraz w udziale PPS i PPSD w Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, potem w NKN, wreszcie we wstąpieniu posłów-członków PPSD do burżuazyjno-obszarniczego Koła Polskiego. Cynicznie przyznał „Robotnik“, że polityka ta oznacza zdradę solidarności klasowej proletariatu: „Oczywistą jest rzeczą, że podczas wszechświatowej wojny nie może być mowy o międzynarodowej solidarności“⁷⁹.

Polska burżuazja nie miała własnej państwowości. Stając po stronie tego czy innego obozu imperialistycznego, poszczególne jej ugrupowania popierały te czy inne rządy zaborcze. W Królestwie Narodowa Demokracja na łamach „Gazety Warszawskiej“ składała wiernopoddańcze uczucia „u stóp Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana“⁸⁰. W Galicji sędziwy organ konserwatystów krakowskich „Czas“ zapewniał, że „ufności, której Monarcha dał wyraz w swoim Manifeście, Polacy tego kraju nie zawiodą“⁸¹. Zgodnie brzmi oświadczenie „demokratów“ spod znaku „Nowej Reformy“: „Ludy Austrii i Węgier . . . w zupełności ufają mądrości swego cesarza i przezorności jego rządów“⁸². Naczelny organ PPSD, o którym Lenin powiedział: «Naprzód» — jest oczywiście bardzo kiepskim i wcale nie marksistowskim organem“⁸³, ze swej strony przekonywał młodzież polską, że „walka jest naszym obowiązkiem“⁸⁴ — oczywiście walka w szeregach cesarsko-królewskich sił zbrojnych.

Tendencje odśrodkowe w łonie polskiej burżuazji wyrażała w zaborze austriackim Narodowa Demokracja orientująca się na carat podobnie jak

⁷⁹ „Robotnik“ (fracki) nr 275.

⁸⁰ „Gazeta Warszawska“ nr 229 z 22 sierpnia 1914.

⁸¹ „Czas“ nr 316, 3 sierpnia 1914.

⁸² „Nowa Reforma“ nr 309, 30 lipca 1914 r.

⁸³ W. Lenin, O prawie narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 20, Warszawa 1951, s. 451.

⁸⁴ „Naprzód“ nr 173 z sierpnia 1914 r.

i jej imienniczka w Królestwie. W zaborze rosyjskim reprezentantką separatystycznego nurtu była PPS. „PPS-owcy niewątpliwie są za Austrią i będą wojować za nią“ — stwierdził Lenin w liście do Gorkiego w styczniu 1913 r.⁸⁵, odsłaniając służalczą rolę PPS w stosunku do austriacko-węgierskiego imperializmu. Szpiegostwo i dywersja — oto rodzaj usług, które okazywała PPS rządowi austriackiemu, taką właśnie działalność zalecał „Robotnik“ poborowym i rezerwistom podczas wojny bałkańskiej⁸⁶. Wykonywanie instrukcji sztabu generalnego Austro-Węgier było zapewnione przez pracę przywódców PPS-frakcji — J. Piłsudskiego i Wł. Jodko — w systemie austriackiego wywiadu wojskowego⁸⁷. Porozumienie kierownictwa PPS-frakcji z krakowską i lwowską placówką wywiadowczą (H-K Stelle) austriackiego sztabu generalnego było ułatwione przez ścisły związek PPSD z aparatem państwowym Austro-Węgier. Znamienną jest zażyłość Daszyńskiego z dyrektorem policji krakowskiej — Flattau'em i z komisarzem policji — Krupińskim, odkomenderowanym przez swą władzę zwierzchnią dla współpracy z wywiadem wojskowym⁸⁸. Nader wymowne są zarzuty Daszyńskiego co do jakości pracy austriackiego biura wywiadowczego w Krakowie, którym dał wyraz w rozmowie z konserwatystą Jaworskim⁸⁹.

Okupacja Kongresówki przez wojska niemiecko-austriackie została powitana przez elementy piłsudczykowskie jako zapowiedź realizacji ich własnych celów politycznych. Nader skromne były to cele. W. Feldman przyznaje, że sprowadzały się one jedynie do oderwania Kongresówki od Rosji i przyłączenia jej do Galicji, pozostawiając Pomorze, Poznańskie

⁸⁵ W. Lenin, List do A. M. Gorkiego, Dzieła, t. 35, wyd. IV, Moskwa 1950, s. 48.

⁸⁶ W styczniu 1912 r. dodatek do „Robotnika“ podał stanowisko władz naczelných PPS „W sprawie grożącej wojny“, „Wszystkie wiadomości o ruchu wojsk rosyjskich — głosiła instrukcja — należy skrzętnie zbierać, notując sobie w pamięci, który pułk gdzie stoi, gdzie są koszary itp... Wiadomości zebrane należy komunikować organizacji“ („Robotnik“, dodatek nr 256, styczeń 1912).

W październiku CKR PPS zalecił zmobilizowanym w Królestwie rezerwistom dywersję, sabotaż, wreszcie dezercje i szpiegostwo: „poddawanie się do niewoli z komunikowaniem nieprzyjacielskim wojskom wszystkich szczegółów o rosyjskiej armii“ Jednocześnie CKR rozkazał wszystkim członkom PPS „o wszelkich ruchach wojskowych natychmiast komunikować odpowiedniej władzy organizacyjnej“. (Daszyński, Pamiętniki, t. II, Kraków 1926, s. 115).

⁸⁷ Rouge, 12 lat służby wywiadowczej, szpiegostwo wojskowe i przemysłowe, Zürich-Lipsk-Wiedeń 1930, oraz Pamiętniki Rybaka — rękopis w posiadaniu Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“. Rybak wskazuje, że na służbie krakowskiej i lwowskiej placówki wywiadowczej byli także Sosnkowski, Beck i Rydz-Śmigły.

⁸⁸ Pamiętniki Rybaka, rękopis.

⁸⁹ 28 października znany konserwatysta Jaworski komunikuje namiestnikowi M. Bobrzyńskiemu zarzuty Daszyńskiego, że w pracy Kundschaftsbureau „roboty agitacyjnej ani śladu... nie dali ani jednego centa... nie dali ani jednego paszportu. Jest zdania, że równie niedołęznego biura nie ma żadne państwo“. Znamienne są zarówno pretensje Daszyńskiego, jak i to, że uważał on za stosowne poinformować o nich rządzących w Galicji konserwatystów (Korespondencja Bobrzyńskiego, Bibl. Jagiell., teka XVII, list nr 52).

i Śląsk zaborcom⁹⁰, ewentualnie nawet do wyodrębnienia samej tylko Kongresówki w charakterze państewka buforowego, uzależnionego od Niemiec⁹¹. Otwarcie neguje możliwość zjednoczenia ziem polskich jeden z czołowych działaczy PPS — Wł. Jodko. Co więcej twierdzi on, że oderwanie od Rosji Warszawy zapewni Prusom trwałość posiadania Poznania⁹². Z góry rezygnuje W. Jodko z niepodległości ojczyzny, z suwerenności narodu. Zastanawia się jedynie, czy ziemie polskie zostaną wcielone do Niemiec czy do Austro-Węgier i jakie będą konkretne formy tej zależności⁹³.

Ofertę Jodko uzupełnia przyznanie się J. Piłsudskiego, że „braci poznaniaków“ nie uwzględniał on w swych planach politycznych, że celem do którego zmierzał było zlanie się Galicji i Królestwa w składzie monarchii Austriackiej.

Entuzjastycznie powitały orientujące się na Austrię i Prusy polskie partie burżuazyjne — z PPS i PPSD włącznie — akt 5 listopada 1916 r. W zapowiedzi utworzenia jednozaborowego państwa buforowego, które miało jeszcze zostać okrojone na zachodzie z Zagłębia Dąbrowskiego a na wschodzie z Chełmszczyzny, państewka zrujnowanego nie tyle przez działania wojenne, ile przez celową dewastacyjną politykę okupanta, widzieli oni realizację swego celu politycznego. Skwapliwie weszli do instytucji tworzonych przez okupanta. Zasiadali w Tymczasowej Radzie Stanu. Przeprowadzali werbunek do niemieckich sił zbrojnych. Zapewniali o swej lojalności⁹⁴. Rezygnację z prastarych ziem polskich — Poznańskiego, Pomorza i Śląska, ewentualnie nawet z Galicji — zamierzali powetować przy szłymi zaborami na Wschodzie kosztem ziem litewskich, białoruskich i ukraińskich⁹⁵, które stałyby się rolniczym zapleczem Kongresówki i bramą wypadową w przyszłej wojnie z Rosją⁹⁶.

⁹⁰ „Die Selbstständigkeitsidee der Polen hat ihren Brennpunkt seit 1863 in Galizien, die eifrigsten Patrioten schwärmen für ein Losreißen des Königsreichs von Russland, für die Polen unter preussischer Herrschaft wünschen Sie nur die Möglichkeit ihre nationale Individualität und ihren Boden zu behalten“. Zur Lösung der polnischen Frage. Offener Brief an Herrn Georg Cleinow, Redakteur des „Grenzboten“ und Herrn Maximilian Harden, Redakteur der „Zukunft“, Berlin 1914, s. 28.

⁹¹ „Es liegt daher im Interesse Deutschlands einen polnischen Zwischenstaat, einen Pufferstaat zwischen sich und Russland zu wissen“ (Tamże, s. 16).

⁹² „Es wird keine Irredente in Posen entstehen können, wenn sich Warschau normal entwickelt, umsomehr wenn es mit Berlin befreundet ist“ (Wł. J o d k o, Deutschland und Polen, Zürich 1916, s. 30).

⁹³ „...praktisch genommen die Frage würde lauten, erstens ob Polen von Deutschland oder von Österreich-Ungarn abhängig sein soll, und zweitens worin soll in beiden Fällen dieses Abhängigkeitsverhältnis bestehen“ (tamże, s. 31).

⁹⁴ „Alle Polen, die im deutschen oder österreichisch-ungarischen Heere dienen, kämpfen mit allen Kräften für das Heil dieser zwei Staaten“ (Wł. J o d k o, Deutschland und Polen, s. 32).

⁹⁵ W. F e l d m a n, Zur Lösung der polnischen Frage, Berlin 1914.

⁹⁶ „Ausfallstor im Falle eines Kampfes mit Russland“ (W. J o d k o, Deutschland und Polen, Zürich 1916, s. 28).

Antynarodowy charakter polityki popierania wojny imperialistycznej występował w Polsce wyraźniej niż gdzie indziej. W warunkach polskich, sięgnięcie po łupy imperialistyczne okupione było bowiem wstąpieniem na służbę obcego imperializmu ciemniącego naród Polski, zgodą na nowy rozbiór Polski. Służebna rola przywódców PPS i PPSD wobec rządów i sztabów generalnych mocarstw zaborczych świadczyła o zdradzie przez nich żywotnych interesów narodu polskiego. Demaskował ich Lenin jako głosiciele wojny imperialistycznej, nacjonalistów najgorszego gatunku, „socjalistów tylko w słowach”⁹⁷, a ich politykę określał jako „niegodne wysługiwanie się jednej z monarchii imperialistycznych”⁹⁸.

„Nie jest to paradoks, lecz fakt — pisał Lenin w 1916 r. — iż proletariats polski jako taki może dopomóc w chwili obecnej sprawie socjalizmu i wolności, a w tej liczbie i polskiej wolności, jedynie przez wspólną walkę z proletariuszami krajów sąsiednich przeciwko *ograniczonemu polskiemu* nacjonalistom. Nie można zaprzeczyć, że na polu walki z nimi socjaldemokraci polscy położyli wielkie historyczne zasługi”⁹⁹.

SDKPiL demaskowała wiernopoddaną politykę ND, służalczą postawę państwowców z zaboru austriackiego. Pod pręgierz opinii proletariackiej stawiała wodzów PPS „pasożytów frazesu socjalistycznego”¹⁰⁰, wskazując, że frazeologii socjalistycznej używają oni dla rozbijania ruchu socjalistycznego, dla szerzenia propagandy wojennej, dla wpędzenia robotników polskich do szeregów wojsk imperialistycznych¹⁰¹. Udowadniała, że treść aktu 5 listopada 1916 r. jest wroga narodowi polskiemu i wyszydzała jego apologetów¹⁰².

Socjaldemokraci polscy nawoływali do walki rewolucyjnej z okupantem, z wojną imperialistyczną. Nie rozumieli jednak, że walka ludu przeciwko imperializmowi prowadzi do przekształcenia wojny niesprawiedliwej, zaborczej, w wojnę sprawiedliwą, antyimperialistyczną, w walkę ludów przeciwko ciemnościom, w wojnę domową. Nie doceniali bowiem socjaldemokraci polscy wpływu proletariatu na warstwy pośrednie, jego hegemonii w szerokim ruchu demokratycznym w walce o pokój bez aneksji, o samookreślenie narodów. Nie dostrzegali, że prowadząc masy pracujące do walki z wojną imperialistyczną, do walki z rządem rozpalającym pożogę wojenną bolszewicy wskazują im drogę do socjalizmu.

⁹⁷ W. L e n i n, Wyniki dyskusji o samookreśleniu, Dzieła, t. 22, Warszawa 1950, s. 399.

⁹⁸ Tamże, s. 401.

⁹⁹ Tamże, s. 400.

¹⁰⁰ Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL o akcie 5 listopada, datowana 6 listopada 1916. Patrz zbiorek: Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy. Materiały i dokumenty 1914—1918, Moskwa 1936, s. 164.

¹⁰¹ Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL przeciw podszuczawcom wojennym z 12 września 1916, tamże, s. 158.

¹⁰² Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL o akcie 5 listopada, tamże, s. 163.

Nadal odrzucała SDKPiL hasło prawa narodów do samookreślenia twierdząc, że przeszkadza ono rzekomo w wysuwaniu „jasnego niczym nie osłoniętego hasła socjalizmu, rewolucji socjalistycznej jako idei centralnej, rozszerzającej i zaostrzającej każdą naszą walkę“¹⁰³.

Krytykując SDKPiL Lenin wskazywał, że walka o realizację głównego zadania klasy robotniczej może się zacząć od walki o republikę demokratyczną, o wolność uciemżonych narodów, o ich niepodległość i suwerenność, o pokój, albowiem „rewolucja socjalistyczna w Europie nie może być niczym innym, jak wybuchem walki masowej wszystkich i wszelkiego rodzaju uciskanych i niezadowolonych“ walczących przeciwko uciskowi kapitalistycznemu i obszarniczemu, monarchistycznemu i narodowemu itp.¹⁰⁴.

Pod wpływem taktyki bolszewików, w obliczu wojny imperialistycznej obserwujemy u przywódców SDKPiL pewne charakterystyczne wahania w ich dotychczasowym stosunku do kwestii narodowej, a zwłaszcza do hasła prawa narodów do samookreślenia. Znalazło ono wyraz w deklaracji socjaldemokracji polskiej na Konferencji w Zimmerwaldzie, która piętnuje rządy imperialistyczne za to, że traktują ziemie polskie jako ewentualną zapłatę w ich przyszłej grze dyplomatycznej „nie pozostawiając ludowi polskiemu decyzji o jego losie“ i wypowiada przekonanie, że tylko rewolucja socjalistyczna „zerwie też pęta ucisku narodowego i zniesie wszelkie podboje — zapewni ludowi polskiemu możność swobodnego, wszechstronnego rozwoju, jako równouprawnionemu w Międzynarodówce ludów“¹⁰⁵. Lenin podkreślił, że od uznania prawa narodów do samookreślenia, tezy te nie różnią się merytorycznie niczym, ale cechuje je mglistość sformułowań i niezrozumienie walki rewolucyjnej¹⁰⁶.

Z uznaniem podkreśla Lenin ewolucję poglądów Róży Luksemburg w sprawie prawa narodów do samookreślenia. W broszurze „Kryzys socjaldemokracji“ napisanej w kwietniu 1915 r. domagała się ona, by rewolucyjni socjaldemokraci przeciwstawili demagogicznym frazesom prawicowych przywódców, usiłujących usprawiedliwić wojnę imperialistyczną — prawo narodów do samostanowienia, „rewolucyjną dźwignię przeciw wojnie imperialistycznej“¹⁰⁷.

W imieniu rewolucyjnej lewicy socjaldemokratycznej oznajmiła R. Luksemburg, że „socjalizm przyznaje każdemu narodowi prawo do niepodle-

¹⁰³ Tezy o imperializmie i ucisku narodowym przyjęte przez kolegium redakcji „Gazety Robotniczej“ 9—10 września 1915, tamże, s. 31.

¹⁰⁴ W. Lenin, Wynik dyskusji o samookreśleniu, t. 22, Warszawa 1950, s. 405—6; tenże, Zagadnienie pokoju, t. 21, Warszawa, r. 1951, s. 304—5.

¹⁰⁵ Oświadczenie delegacji polskiej na Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej, SDKPiL, Materiały i dokumenty 1914—1918, Moskwa 1936, s. 92—3.

¹⁰⁶ W. Lenin, Rewolucja socjalistyczna a prawo narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 22, Warszawa 1950, s. 177—8.

¹⁰⁷ R. Luksemburg (Junius), Kryzys socjaldemokracji, Warszawa 1951, s. 140.

głości i wolności, do samodzielnego rozstrzygnięcia o swoich losach“¹⁰⁸. Nie dostrzegając jednak możliwości wojen narodowo-wyzwoleńczych w epoce imperializmu, nie widząc pierwszego etapu w rewolucji — antyfeudalnej i antyimperialistycznej zarazem, R. Luksemburg wiązała hasło prawa do samookreślenia narodów bezpośrednio z rewolucją socjalistyczną: „Socjalizm międzynarodowy uznaje prawo wolnych, niepodległych, równouprawnionych narodów, lecz jedynie socjalizm może takie narody stworzyć, jedynie socjalizm może urzeczywistnić prawo narodów do samookreślenia“¹⁰⁹. Lenin natomiast, walkę o prawo narodów do samookreślenia traktował jako walkę o demokrację, a walkę o demokrację rozpatrywał w ścisłym, nierozzerwalnym związku z walką o socjalizm, traktując rewolucję demokratyczną jako pierwszy etap rewolucji socjalistycznej. „Rewolucja socjalistyczna niemożliwą jest bez walki o demokrację“ — pisze Lenin 25 grudnia 1916 r. do Inessy Armand. „Trzeba umieć łączyć walkę o demokrację z walką o socjalistyczną rewolucję, podporządkowując pierwszą drugiej“¹¹⁰.

Partia proletariacka, wskazywał Lenin, powinna stanąć na czele mas ludowych w walce o demokrację, a przede wszystkim w sytuacji wojny imperialistycznej — w walce o pokój demokratyczny bez aneksji i kontrybucji, o demokratyczne rozstrzygnięcie kwestii narodowej w oparciu o wolę zainteresowanych narodów. Podczas gdy pacyfiści protest przeciwko aneksji zwracali do obrony *status quo*, a więc do obrony uprzednio dokonanych zaborów, Lenin wlewał w hasło pokoju bez aneksji demokratyczno-rewolucyjną treść, traktując jako aneksję wszelką okupację obcego terytorium wbrew woli ludności. Domagał się prawa do decydowania o swoim losie dla wszystkich uciemnionych narodów niezależnie od ich wielkości, rasy, geograficznego położenia, zajmowanego przez nich terytorium, niezależnie od tego wreszcie jak dawno przebywają one w niewoli. Takie sformułowanie pojęcia aneksji w odniesieniu do sprawy polskiej oznaczało, że bolszewicy uznają prawo do samookreślenia ludności polskiej wszystkich trzech zaborów, podczas gdy mieńszewicy po okupacji Kongresówki przez armię niemiecką gotowi byli wystąpić przeciwko aneksji tej jedynie dzielnicy, zmierzając do przywrócenia *status quo ante* do powrotu ziem polskich zaboru rosyjskiego do imperium carskiego.

Droga do wyzwolenia narodów — wskazywał Lenin — prowadziła poprzez walkę z wojną imperialistyczną o jej przekształcenie w wojnę z własnym rządem imperialistycznym, w wojnę domową. O wyniku tej

¹⁰⁸ R. Luksemburg, Kryzys socjaldemokracji, s. 129.

¹⁰⁹ Tamże, s. 130.

¹¹⁰ W. Lenin, List do Inessy Armand, Dzieła, t. 35, wyd. IV, Moskwa 1950, s. 213.

walki decydowała zwartość bojowych szeregów proletariatu, jego organizacja, przewyciężenie przez niego nacjonalistycznej ideologii burżuazyjnej. Zadanie wychowania proletariatu, zwłaszcza proletariatu narodu ciemniejszego w duchu internacjonalizmu, wykazanie nierozzerwalnego związku internacjonalizmu z patriotyzmem było czołowym zadaniem rewolucyjnej partii robotniczej. Bronią ideologiczną w jej rękę stał się artykuł Lenina „O dumie narodowej Wielkorosów“. „...my robotnicy wielkoroscy — pisał Lenin — posiadając we pełni poczucie dumy narodowej, za wszelką cenę pragniemy wolnej i niezależnej, samodzielnej, demokratycznej, republikańskiej, dumnej Wielkorosji układającej swe stosunki z sąsiadami na ludzkiej zasadzie równości, nie zaś na poniżającej wielki naród, opartej o poddaństwo, zasadzie przywilejów“¹¹¹.

Socjaliści Rosji i Polski, którzy nie uznają prawa Polski do oderwania się, socjaliści Polacy, którzy nie uznają tego samego prawa w stosunku do Ukrainy są szowinistami, a nie socjalistami¹¹². „Żądamy swobody samookreślenia, tj. niepodległości, tj. swobody oderwania się narodów uciskanych“ — głosił Lenin podczas światowej wojny imperialistycznej¹¹³. Dając wzór internacjonalizmu i patriotyzmu w taktyce partii rewolucyjnej, Lenin w pierwszych swych tezach o wojnie wysunął przed rewolucyjnymi socjaldemokratami zadanie propagandy „jako jednego z najbliższych haseł, hasła republiki niemieckiej, polskiej, rosyjskiej itd.“¹¹⁴.

W 1915 r. sytuacja się zmieniła. Ziemie polskie zaboru rosyjskiego zostały okupowane przez armie państw centralnych. „Demokracja Rosji ... wygrała bezwarunkowo na tym, że Rosja teraz nie uciska Polski, nie zatrzymuje jej przemocą ... Demokracja niemiecka bezwarunkowo przegrała“ — stwierdził Lenin w artykule specjalnie poświęconym sprawie niepodległości Polski¹¹⁵. Odtąd o realizację prawa Polski do samookreślenia, do oddzielenia, do stworzenia własnego państwa narodowego miał przede wszystkim walczyć proletariats niemiecki. Natomiast proletariats rosyjski powinien był domagać się wyzwolenia tych narodów, które car wciąż jeszcze uciskał. Poza tym rewolucyjna partia proletariatu rosyjskiego miała za zadanie demaskować obłudne wykorzystywanie przez imperia-

¹¹¹ W. Lenin, O dumie narodowej Wielkorosów, Dzieła, t. 21, Warszawa 1951, s. 97.

¹¹² W. Lenin, Zagadnienie pokoju, Dzieła, t. 21, Warszawa 1951, s. 305—6.

¹¹³ W. Lenin, Rewolucyjny proletariats a prawo narodów do samookreślenia, Dzieła, t. 21, Warszawa 1951, s. 438.

¹¹⁴ W. Lenin, Zadania rewolucyjnej socjaldemokracji w wojnie europejskiej, Dzieła, t. 21, Warszawa 1951, s. 4.

¹¹⁵ W. Lenin, O pokoju bez aneksji i o niepodległości Polski, Dzieła, t. 22, Warszawa 1950, s. 159.

listów i socjalimperialistów rosyjskich haseł „pokoju bez aneksji“ i „niezależności Polski“. Hasła te, w ich ujęciu w sytuacji ówczesnej, były w istocie rzeczy zamaskowanym nawoływaniem do kontynuowania wojny, do wydarcia ziem polskich z rąk niemieckiego okupanta na rzecz caratu. Okazać pomoc dziełu wyzwolenia Polski mógł proletariats rosyjski, udzielając poparcia rewolucyjnemu proletariatowi Niemiec w jego walce z własną burżuazją, z wojną imperialistyczną, z uciskiem narodowym, panującym na obszarze okupowanym przez imperializm niemiecki. Natomiast ewentualne poparcie jakiejś nowej ofensywy wojsk carskich, prowadzonej w celu odzyskania Kongresówki pod obłudnym hasłem „walki z aneksją“ rzekomo w imię „samookreślenia narodu polskiego“, do którego nawoływali mieńszewicy, a ze strony burżuazji polskiej — Narodowa Demokracja, oznaczałoby tylko udzielenie pomocy imperialistom w nowym rozbiórce Polski.

Zasadnicze stanowisko rewolucyjnego proletariatu rosyjskiego nie ulegało przy tym zmianie: „Robotnik wielkoruski (i niemiecki) ma obowiązek opowiadać się za bezwarunkową wolnością oderwania się Polski, gdyż w *przeciwym* razie jest on w praktyce obecnie lokajem Mikołaja II czy Hindenburga“ — stwierdził Lenin w 1916 r.¹¹⁶

Demaskując prawicowych socjalistów — nosiciele burżuazyjno-nacjonalistycznej ideologii w ruchu robotniczym, usiłujących zatruć nią masy, Lenin pisał: „... dla robotników rosyjskich i niemieckich *nie* jest obojętne czy będą oni współuczestnikami aneksji Polski (oznacza to wychowanie robotników i chłopów niemieckich i rosyjskich w duchu najpodlejszego chamstwa, w duchu godzenia się z rolą kata innych narodów), czy też Polska będzie niepodległą“¹¹⁷.

Partia proletariacka narodu uciemionego — wskazywał Lenin — powinna poprzeć hasło oderwania się tylko wtedy, gdy nie odgrywa ono roli maski osłaniającej współpracę z jednym z walczących ze sobą obozów imperialistycznych, jak to miało miejsce w propagandzie piłsudczyków (separatyzm w stosunku do Rosji — współpraca z imperializmem austriackim i niemieckim, oddzielenie od Rosji — przyłączenie do Austro-Węgier). „Robotnik polski — pisze Lenin — mógłby być za oderwaniem się *tylko* warunkowo, gdyż spekulować (jak fracy) na zwycięstwo tej czy innej imperialistycznej burżuazji, znaczy stawać się jej lokajem“¹¹⁸.

¹¹⁶ W. Lenin, O karykaturze marksizmu, Dzieła, t. 23, Warszawa 1951, s. 52—3.

¹¹⁷ W. Lenin, Wyniki dyskusji o samookreśleniu, Dzieła, t. 22, Warszawa 1950, s. 401.

¹¹⁸ W. Lenin, O karykaturze marksizmu, Dzieła, t. 23, Warszawa 1951, s. 53.

VI. LENIN I STALIN PODCZAS REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ
O PRAWIE NARODU POLSKIEGO DO NIEPODLEGŁEGO BYTU

Pod kierownictwem partii bolszewickiej proletariat rosyjski na czele wielomilionowych mas ludowych przekształcił wojnę imperialistyczną w wojnę domową. Runął carat. Walcząc o wykonanie republikańsko-demokratycznego programu bolszewicy domagali się realizacji prawa narodów do samookreślenia¹¹⁹. Zgodnie ze swym zasadniczym stanowiskiem w kwestii narodowej — zainicjowali uchwalenie przez pietrogradzką Radę delegatów robotników i żołnierzy orędzie do narodu polskiego, które w imieniu rosyjskich mas pracujących proklamowało prawo Polski „do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym“¹²⁰.

Sparalizowane przez oportunistyczne kierownictwo Rady nie mogły zrealizować demokratycznych przeobrażeń. Imperialistyczna burżuazja, przy pomocy przywódców mieńszewików i eserowców, zdołała stworzyć swój rząd. Usiłował on utrzymać panowanie rosyjskich klas posiadających nad narodem rosyjskim i narodami uciemiężonymi. Kontynuował zaborczą politykę caratu. Odezwa Rządu Tymczasowego w sprawie Polski, powitana z uznaniem przez polskie partie burżuazyjne, działające na terenie Rosji, była w rzeczywistości wyrazem jego imperialistycznych planów wojennych. Nawoływała ona do kontynuowania działań wojennych celem opanowania ziem polskich i utworzenia z nich państewka buforowego, zależnego od rosyjskiego państwa burżuazyjnego.

W tych warunkach wyzwolenie narodów uciskanych mogło nastąpić tylko w drodze obalenia rządu burżuazyjnego poprzez zwycięską rewolucję socjalistyczną. „Tryumf rewolucji — oto jedyna droga do wyzwolenia narodów Rosji z ucisku narodowego“ — pisał J. W. Stalin. „Zagadnienie wyzwolenia z ucisku narodowego jest zagadnieniem władzy. Korzenie ucisku narodowego tkwią w panowaniu obszarników i imperialistycznej burżuazji. Przekazać władzę w ręce proletariatu i rewolucyjnych chłopów — to właśnie znaczy wywalczyć całkowite wyzwolenie narodów Rosji z ucisku narodowego“¹²¹.

W swych historycznych Tezach Kwietniowych Lenin wskazał masom pracującym drogę do rewolucji socjalistycznej. Na konferencji Kwietniowej, która przyjęła leninowski plan przejścia od pierwszego — burżuazyjno-demokratycznego, do drugiego — socjalistycznego etapu rewolucji, towarzyszył Stalin wygłosił referat w kwestii narodowej. Analizując imperialistyczny system wyzysku i grabieży narodów, Stalin udowodnił, że walka

¹¹⁹ J. Stalin, O zniesienie ograniczeń narodowych, Dzieła, t. 3, Warszawa 1951, s. 26.

¹²⁰ J. Stalin, Wybór dokumentów w sprawie polskiej. Orędzie do narodu polskiego, Warszawa 1949, s. 3.

¹²¹ J. Stalin, Kontrrewolucja a narody Rosji, Dzieła, t. 3, Warszawa 1951, s. 217.

uciemnionych narodów o niepodległość i suwerenność narodową staje się potężnym sojusznikiem proletariatu w jego walce z imperialistyczną burżuazją na drugim etapie rewolucji. W tych warunkach rzucając hasło: prawo narodów do samookreślenia, rewolucyjna partia proletariatu podnosi „walkę z uciskiem narodowym do poziomu walki z imperializmem, naszym wspólnym wrogiem“¹²².

Konferencja Kwietniowa uchwaliła zaproponowaną przez Lenina i Stalina rezolucję w kwestii narodowej: „Wszystkim narodom wchodzącym w skład Rosji należy przyznać prawo do swobodnego oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa. Negowanie tego prawa i nie przedsięwzięcie środków gwarantujących faktyczną możliwość jego urzeczywistnienia jest równoznaczne z popieraniem polityki zaborów czyli aneksji“¹²³.

Uznanie przez proletariat narodu panującego prawa do oderwania się narodów uciskanych — stwierdził Lenin, motywując zgłoszoną rezolucję — wpływa na wzrost wzajemnego zaufania robotników różnych narodowości, wzmacnia solidarność proletariacką i w rezultacie umożliwia prawdziwie demokratyczne zbliżenie narodów. Polemizując z przedstawicielami SDKPiL Lenin stwierdził raz jeszcze, że jeśli zadanie SDKPiL polega na zwalczaniu ideologii nacjonalistycznej i popularyzowaniu idei międzynarodowej solidarności proletariatu, to zadanie rosyjskich socjaldemokratów — partii narodu panującego, polega na głoszeniu prawa narodów uciemnionych, a więc także i narodu polskiego do oderwania się, wychowując w ten sposób proletariat rosyjski w duchu internacjonalizmu. „Jeśli Finlandia, jeśli Polska, Ukraina oderwą się od Rosji, to nie ma w tym nic złego — powiedział Lenin. — Co w tym złego? Kto powie, że tak, ten jest szowinistą“¹²⁴.

W imieniu rewolucyjnej partii rosyjskiego proletariatu Lenin zapowiedział, że gdy Rady Delegatów Robotników i Żołnierzy wezmą w Rosji całą władzę w swe ręce, zażądają wycofania wojsk niemieckich z Polski, wycofując jednocześnie swe wojska z terenów okupowanych przez Rosję.

Po konferencji kwietniowej partia bolszewicka rozwinęła szeroką pracę polityczną, pomagając masom przewyciężyć złudzenia co do charakteru toczącej się wojny i oblicza Rządu Tymczasowego, izolując mieńszewików i eserowców. Łącząc walkę przeciwko kapitalizmowi z walką o realizację żądań demokratycznych, bolszewicy demaskowali kłamliwe obietnice rzucane przez rząd, domagali się zaprzestania działań wojennych, zawarcia pokoju bez aneksji, wskazywali, że rząd usiłuje odroczyć zwołanie

¹²² J. Stalin, Referat w kwestii narodowej, wygłoszony 29 kwietnia 1917 na VII (kwietniowej) Konferencji SDPRR (bolszewików), Dzieła, t. 13, Warszawa 1951, s. 61.

¹²³ W. Lenin, Rezolucja w kwestii narodowej uchwalona przez VII (kwietniową) ogólnorosyjską konferencję 11 maja (28 kwietnia) 1917 r. Dzieła, t. 24, Warszawa 1952, s. 305.

¹²⁴ W. Lenin, Rezolucja w kwestii narodowej, jw. s. 302.

Zgromadzenia Ustawodawczego, a w swej platformie wyborczej żądali, by „... wszystkim narodom Rosji udzielić prawa do swobodnego zorganizowania swego życia, aby narody te nie były uciskane”¹²⁵.

Stojąc na czele ogólnoludowej walki o pokój, popierając skierowany przeciwko imperializmowi ruch narodowo-wyzwoleńczy, zapowiadając konsekwentne i wszechstronne przeobrażenia demokratyczne w wyniku zwycięstwa ludu, kierując walką o kontrolę nad bankami, produkcją i podziałem oraz walką chłopów o ziemię, zlewając je w jeden nurt i podporządkowując klasowej walce proletariatu z kapitałem o dyktaturę proletariatu, o socjalizm — partia bolszewicka stworzyła armię polityczną rewolucji socjalistycznej. Proletariacki internacjonalizm, nierozdzielnie złączony z głębokim patriotyzmem, skonsolidował jej szeregi.

W historyczne dnię październikowe łańcuch imperializmu został zerwany. Zwyciężyła pierwsza „brygada szturmowa” światowego ruchu rewolucyjnego. Pierwszym aktem prawodawczym pierwszego robotniczo-chłopskiego rządu był dekret o pokoju. Republika radziecka zaproponowała wszystkim rządóm i narodom, biorącym udział w wojnie, rozpoczęcie pertraktacji pokojowych na podstawie wyrzeczenia się aneksji i udzielenia wszystkim uciemiężonym narodom prawa do samookreślenia.

Stalinowska Deklaracja praw narodów Rosji ogłosiła zasady polityki narodowej władzy radzieckiej: równość i suwerenność narodów, prawo do swobodnego określenia aż do oderwania i utworzenia samodzielnego państwa, zniesienie wszelkiego rodzaju przywilejów i ograniczeń narodowych i swobodny rozwój mniejszości narodowych.

Rozpoczęcie pertraktacji pokojowych w Brześciu było praktyczną realizacją dekretu o pokoju. Deklaracja, ogłoszona przez delegację radziecką przy rozpoczęciu rokowań, nakreśliła realny plan rozstrzygnięcia sprawy polskiej. Oznajmiła ona, że Rosja radziecka nie rości żadnych praw do krajów okupowanych podczas wojny przez armię niemiecką (a więc także i do Kongresówki) z tego tylko tytułu, że należały one niegdyś do imperium carskiego. Zażądała przyznania narodowi polskiemu prawa do samookreślenia, pozostawiając sprawę granic do wolnej decyzji zainteresowanych narodów¹²⁶. Domagała się stworzenia warunków dla swobodnego wypowiedzenia się narodu polskiego o swoim losie: wycofania wojsk okupacyjnych, zlikwidowania instytucji utworzonych przez okupanta, udzielenia ludowi polskiemu praw demokratycznych i umożliwienia powrotu uchodźców.

¹²⁵ J. Stalin, W sprawie wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego, Dzieła, t. 3, Warszawa 1951, s. 163.

¹²⁶ W XXXV rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, Warszawa 1952, s. 143.

Podstępne zerwanie rokowań pokojowych przez Trockiego otworzyło drogę dla nowej ofensywy niemieckiej. Rząd radziecki zmuszony był zawrzeć pokój na niezmiernie ciężkich warunkach. Ziemie polskie pozostały pod niemiecko-austriacką okupacją. Lecz gdy pod naciskiem walki wyzwoleńczej narodów zachwiała się okupacja niemiecka, a w samych Niemczech wysoko się wzmogła fala ruchu rewolucyjnego, sprawa polska znów stanęła na porządku dziennym. Teraz od rozważań teoretycznych przeszła ona do praktycznej realizacji. 23 sierpnia (5 września) 1918 r. rząd radziecki zerwał traktaty rozbiorowe, zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, „ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczone prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności”¹²⁷. Dekret Rady Komisarzy Ludowych, o anulowaniu traktatów rozbiorowych od stu pięćdziesięciu lat rozdzierających ziemie polskie na trzy zabory i utrzymujących je w niewoli, podpisał przewodniczący Rady, Włodzimierz Uljanow-Lenin.

Ziściła się zapowiedź moskiewskiej grupy SDKPiL.

„Rewolucja rosyjska . . . przynosząc wolność i braterstwo ludów całej Europie i nam, robotnikom polskim, zapewnia rzeczywiste i zupełne wyzwolenie narodowe, niepodległą i zjednoczoną Rzeczpospolitą Polską buduje na gruzach imperializmu rosyjskiego, niemieckiego, austriackiego”¹²⁸.

Członkowie SDKPiL stali w pierwszych szeregach bojowników o władzę radziecką. Ofiarną walkę o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej w Rosji, o wzmocnienie pierwszej brygady szturmowej międzynarodowego proletariatu, traktowała SDKPiL jako swój klasowy i patriotyczny obowiązek. Walka o zwycięstwo RSFSR prowadziła ją do Polski Ludowej. Pierwsza konferencja grup SDKPiL w Rosji obradująca w styczniu 1918 r. w Piotrogradzie, w rezolucji „Rewolucja a proletariat polski“, oznajmiła: „SDKPiL na wygnaniu w myśl zrozumienia obowiązków solidarności rewolucyjnej i tych perspektyw wyzwolenicznych, które rewolucja rosyjska otwiera dla walczącego z imperializmem proletariatu międzynarodowego, a więc i polskiej klasy robotniczej w kraju, borykającej się dziś z dyktaturą magnacko-burżuazyjną i samowolą okupantów, stoi niezachwianie w szeregach rewolucyjnego proletariatu Rosji, uważając Rady Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Włościańskich i Radę Komisarzy Ludowych za wyraziciela własnych interesów klasowych”¹²⁹.

¹²⁷ W XXXV rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, Warszawa 1952, s. 146.

¹²⁸ Tamże, s. 171. Odezwa moskiewskiej grupy SDKPiL z r. 1917.

¹²⁹ Trybuna, nr 30, Piotrogród 22. I. 1918.

Po dłuższych wahaniach przeszła na pozycje rewolucyjne większość członków PPS-lewicy. Stopniowo przewyciężając balast mieńszewizmu dojrzała ona we władzy radzieckiej siłę, która zdecydowanie zwalcza wojnę imperialistyczną i ucisk narodowy. Organizacje PPS-lewicy w wielkich ośrodkach przemysłowych, posiadające zasadniczy trzon proletariacki, pierwsze poparły rząd radziecki widząc w nim, jak stwierdziła we wrześniu 1918 r. sekcja moskiewska, widome urzeczywistnienie idei walki o socjalizm ¹³⁰.

Polska burżuazja natomiast gotowa była poświęcić interesy narodu polskiego dla uratowania swych pozycji klasowych. Poszczególne jej odłamy popierając Tymczasową Radę Stanu — nasadzoną przez niemieckiego okupanta, bądź Rząd Tymczasowy reprezentujący interesy rosyjskich kół imperialistycznych, szukała u zaborców oparcia przeciwko własnemu ludowi, usiłowała w wojnie pograżyć rewolucję. Obłudnie powtarzając słowa Mickiewicza „O wojnę powszechną za wolność ludów, prosimy Cię Pannie“ — fałszowała to wezwanie rewolucjonisty-demokraty, który nawoływał ludy do rewolucyjnej, sprawiedliwej wojny przeciwko reakcji, przekonywała Polaków, że w ich interesie rzekomo jest wzięcie udziału w imperialistycznej wojnie zaborczej i w zbrodniczej wojnie domowej przeciwko rewolucji ¹³¹.

Pod ciosami rewolucyjnej walki ludu ukraińskiego, białoruskiego i polskiego, w obliczu rewolucji niemieckiej, armie państw zaborczych wycofały się z ziemi polskiej. Podczas gdy robotnicy polscy rozbijali okupantów, R. Dmowski w imieniu burżuazji polskiej pertraktował w Paryżu o przedłużenie okupacji niemieckiej dopóki nie nadciągną na ziemie polskie wojska Ententy. Polskie klasy posiadające bały się wolności wywalczonej przez zwycięstwo rewolucji, bały się własnego uzbrojonego ludu.

W listopadzie 1918 r. powstało Państwo Polskie — lecz nie była to Polska Ludowa. Rozbite przez PPS, zdławione zostały Rady Delegatów Robotniczych — załączek władzy proletariatu polskiego, rozbrojeni robotnicy, którzy broń zdobyli w walce z okupantem.

Partia Komunistyczna, utworzona w grudniu 1918 r. ze zjednoczenia SDKPiL i PPS-lewicy, zapędzona została w podziemie. U steru władzy stanęli wczorajsi targowiczanie, którzy do niedawna zapewniali wraz z Wł. Jodką, że „żaden trzeźwy polityk nie oczekuje poważnie wyrzeczenia się przez zwycięskie Niemcy lub Austrię części swych posiadłości na rzecz zupełnie niepodległej Polski, w każdym razie nikt nie będzie tego żądał“ ¹³².

¹³⁰ Materiały i dokumenty sekcji PPS-lewicy w Rosji. Archiwum Wydziału Historii Partii, L/XI nr 86, Komitet Wykonawczy Sekcji PPS-lewicy w Rosji.

¹³¹ „Żołnierz Polski“, Mińsk 16 (29) września 1917. Redakcja dołącza do słów Mickiewicza następujący komentarz „Mickiewicz czekał wojny powszechnej, jak obecna“.

¹³² Czerwona Księga, Zbiór dokumentów dyplomatycznych dotyczących rosyjsko-polskich stosunków od 1918 do 1920 r., Moskwa 1920, s. 94.

Przystąpili oni do realizacji planu wypiastowanego od lat. Rezygnując ze Śląska, Mazur i Warmii rzucili polskie siły zbrojne na Lwów, Wilno i Mińsk. Zachęceni, finansowani i uzbrojeni przez rządy imperialistyczne Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych, wzięli udział w nowym — trzecim z kolei pochodzie Ententy przeciwko ZSRR. Nadaremnie proponował rząd radziecki rokowania pokojowe, godził się przy tym na poważne ustępstwa terytorialne.

28 stycznia 1920 r., w imieniu Rady Komisarzy Ludowych, przemówił Lenin. W liście otwartym, skierowanym do rządu i narodu polskiego wskazał on, że republika radziecka „bezwarunkowo i bez zastrzeżeń uznawała i uznaje niepodległość i suwerenność Republiki Polskiej i uznanie to stawia za podstawę wszystkich swych stosunków do Polski od pierwszej chwili utworzenia niezależnego Państwa polskiego. Proponując podjęcie rokowań pokojowych, twórca i kierownik państwa radzieckiego, którego polityka od pierwszej chwili jego powstania zmierzała do zapewnienia narodom pokoju, ostrzegał przed rozpętaaniem wojny twierdząc, że „o ile chodzi o istotne interesy Polski i Rosji nie ma ani jednej kwestii terytorialnej, ekonomicznej lub innej, która by nie mogła być rozstrzygnięta w sposób pokojowy, na drodze rokowań, wzajemnych ustępstw i porozumień“¹³³.

Głębokiej prawdy tych słów uczył nas rząd radziecki, gdy w okresie międzywojennym proponował Polsce układ o nieagresji, gdy inicjował Pakt Wschodni, który miał zagwarantować granice Polski, gdy w obliczu groźby najazdu hitlerowskiego trzykrotnie proponował Polsce pomoc wojskową i dyplomatyczną, gdy wreszcie pomagał w latach okupacji odbudowywać wojsko polskie. Prawdy o Związku Radzieckim, orędowniku walki o pokój i wolność narodów, uczyli nas żołnierze radzieccy, którzy nieśli narodowi polskiemu wolność i prawdziwą niepodległość, krusząc okupację hitlerowską. Uczył jej Józef Stalin, zawierając układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Rad a Rzeczpospolitą Polską, oświadczając z trybuny XIX Zjazdu, że interesy Związku Radzieckiego są nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie¹³⁴.

¹³³ Czerwona Księga, Zbiór dokumentów dyplomatycznych... jw., s. 95.

¹³⁴ Przemówienie na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, „Nowe Drogi“, numer specjalny poświęcony XIX Zjazdowi, Warszawa, październik 1952.